Nr 146. Dnia 5 lipca. Poniedziałek. Dnia 23 czerwca (5 lipca) 1880 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Filomeny Panny M.
Jutro: ś. Dominiki Panny Męczenniczki.
Środa: ś. Pulcherji Panny.
Czwartek: śś. Elżbiety M. i Kiljana B.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 47
Zachód „ „ 8 „ 21

Długość dnia godzin 16 minut 34
Ubyło „ „ — „ 9

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ś. Anatolji Męczenniczki.
Sobota: śś. 7 braci synów Felicyty i Amalji.
Niedziela: śś. Sabina, Pelagji i *Jana z Dukli.*
Poniedziałek: ś. Jana Gwalberta.

— W dniu wczorajszym tłumy pobożnych zaległy kościół św. Karola Boromeusza, a mnóstwo osób pozostało na placu przed świątynią, nie mogąc się dostać do jej wnętrza.

W świątyni tej bowiem kończył się wczoraj odpust czterdziestogodzinny, uroczystem nabożeństwem przy całodziennem wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

Słowo Boże głosili:

Zrana w czasie Sumy JX. Wojciech Jackowski, wikarjusz kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a po południu w czasie Nieszporów JX. Łyszkowski, wikarjusz kościoła św. Aleksandra.

W dniu wczorajszym także odbyło się całodzienne odpustowe nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, gdzie w dalszym ciągu obchodzi się uroczystość Nawiedzenia Najświętszej Marji Panny.

Pojutrze już rozpocznie się w tejże świątyni czterdziestogodzinne nabożeństwo, które też przez ostatnie trzy dni oktawy uroczystości Nawiedzenia Najświętszej Marji Panny, t. j. we środę, czwartek i piątek przy nieustannem wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z dwoma codziennie kazaniami odbywać się będzie.

— W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana celebrował w dniu wczorajszym dopołudniowe wielkie nabożeństwo (Sumę) JX. kanonik Jakubowski.

Słowo zaś Boże głosił JX. Seroczyński, który też odprawił i Wotywę literacką.

Rozmowa z Gambettą.

—*L*— Gambetta zaszczycił niedawno p. Henryka Rolanda, współpracownika brukselskiego *Nationalu*, polityczną rozmową, z której czciciel pana *„président Soleil“* — tak nazywa Roland przewodniczącego izby francuskiej—zdaje w wspomnionym dzienniku obszerne sprawozdanie.

Podajemy w krótkiem streszczeniu wszystko to, co powiedział francuski mąż stanu o najważniejszych kwestjach, będących dzisiaj na porządku dziennym.

O kwestji amnestji tak się wyraził Gambetta:

„Twierdzenia pewnych dzienników, jakobym ja narzucił ministerstwu swoją wolę, są nietylko fałszywe, ale poprostu niedorzeczne.

„Rząd republiki czuje się silnym i spoczywa na trwałej podstawie, rząd uznał daną chwilę za odpowiednią do przedsięwzięcia aktu łagodności.

„Zagranica może być zupełnie spokojną, Francja nie obawia się zgoła amnestji; pod presją opinji publicznej uchwali senat amnestję.“

Na zapytanie, czy dla składu machiny parlamentarnej uważa za potrzebne dwie izby, odpowiedział Gambetta, że jest o tej potrzebie głęboko przekonany (*intimément convaincu*).

Ciężarkowa władza (*pouvoir pondérateur*) jest wyborną instytucją, jeśli się nie chce pozostawić samowoli otwartego pola; zresztą nie należy sobie wyobrażać, aby senat zawsze stawał na przeszkodzie postępowi idei republikańskiej.

„Sprawa nasza jest dzisiaj wygraną, w miarę jak śmierć będzie robiła luki w senacie, będziemy w nim zyskiwali nowe krzesła.“

„O Paryżu—mówił Gambetta dalej—są rozpowszechnione mylne zapatrywania.

„Paryż przedstawiany zwykle jako miasto niebezpieczne, ruchliwe, buntownicze, jest „najpracowitszem i najzapobiegliwszem miastem w świecie.“

Jak we wszystkich wielkich miastach istnieją tam szumowiny ludności, awanturnicy i nieprzyjaciele pokoju; ale większa część ludności jest szczerze zamiłowana w porządku i spokoju.

Fałszywem jest także twierdzenie, że Paryż jest warownią bonapartyzmu; przeciwnie Paryż sprzyja stanowczo republice; cesarstwo wiele go kosztowało, a sam Paryż jest dzisiaj równie świetny jak za najlepszych czasów cesarstwa.

Książę Hieronim nie bierze sam siebie na serjo—powrót cesarstwa jest niemożliwy.

Mężowie zapatrujący się poważnie na rzeczy opuszczają powoli partję bonapartystowską, nawet pan Rouher cofnął się od życia publicznego.

Paweł Cassagnac jest krzykaczem (*hurleur*), którego się wypiera większa część bonapartystów; nie jest on nawet imperjalistą, ale tylko „kaporalistą.“

O Belgji wyraził się Gambetta, że sprzyja jej nietylko on sam, ale także cała Francja; Francja nie może odpowiadać za politykę Napoleona III-go, który myślał może o przyłączeniu Belgji do Francji, naród francuski nie ma nic wspólnego z takiemi nierozumnemi projektami.

Belgja nietylko nie potrzebuje się niczego obawiać ze strony Francji, lecz owszem znajdzie w republice najlepszą opiekunkę swojej wolności i autonomji.

Przechodząc do wewnętrznej sytuacji, skonstatował Gambetta, że do republiki należy przyszłość.

Za lat 50, skoro stworzymy nową generację, będzie poprostu niepodobieństwem obalić republikę; będzie to kosztowało jeszcze wiele pracy, gdyż dotąd mało zrobiono.

„Nie możesz sobie pan wyobrazić — powiedział dosłownie Gambetta — w jakim stanie zastaliśmy szkolnictwo.

„Z wstydu patryotycznego nie wykrywaliśmy przed światem wszystkich naszych niedostatków: położenie było rozpaczliwe.

„Od kilku lat nauka zrobiła olbrzymi postęp.“

O zewnętrznej polityce wyraził się Gambetta:

„Francja przeciwną jest polityce zaboru i anneksji; rząd silny wewnątrz będzie umiał zjednać krajowi poszanowanie na zewnątrz.

„Horyzont nie jest groźny; unoszą się tylko lekkie chmury, które mądrość narodów będzie umiała rozproszyć.

„Wogóle nie widzę obecnie ani jednego groźnego symptomu, któryby zapowiadał wojnę lub zatarg; Francja pragnie gorąco pokoju, stosunki jej z zagranicą są wyborne i serdeczne.“

Co się tyczy kongregacyj religijnych, mówił Gambetta, to rząd pragnie tylko ograniczyć księdza do zakresu jego duchownego urzędu.

Nowe ustawy nie są ustawami wyjątkowemi, celem ich jest tylko sprowadzić pod równe prawo pewną kategorję obywateli, którzy sobie przywłaszczali przywileje z dawniejszych czasów.

Najnowsze dekrety przeciw kongregacjom zostaną przeprowadzone ze stanowczością i umiarkowaniem.

Wystawa rolnicza w Rydze.

I.

Ryga 27-go czerwca 1880 r.

W poprzednim liście objęliśmy już ogólnym *à vol d'oiseau* rzutem oka cały plac wystawy ryzkiej, zatrzymując się na wybitniejszych jej punktach.

Był to przegląd wystawy na zewnątrz, obecnie zaś poświęcamy kilka chwil rozejrzeniu się w wewnętrznym jej składzie, i bardziej szczegółowem zbadaniu licznie przedstawionych okazów.

Przedtem jednak należy się słówko otwarciu wystawy, które nastąpiło w dniu 13 b. m.

Pomimo, że na placu wystawy wiele jeszcze brakło do ostatecznego uporządkowania i podnosiły się nawet głosy za odłożeniem otwarcia do dnia następnego, komitet jednak postanowił nie uchybiać zapo-

---

CHYBIONA POWIEŚĆ.

PRZEZ

BOLESŁAWA PRUSA.

(Ciąg dalszy.— Zobaczyć nr 141.)

XIX.

Nad brzegiem!...

Zając istotnie przyjechał, niekutym wozem, zaprzęgniętym we dwa chude woły. Na wozie umieścił skrzynię i przyodziewek, a z tyłu przyczepił konia i krowę.

Osobliwy ten kram parobcy przywitali starodawnem: „Pochwalony!“ dworscy lokaje szyderczemi śmiechami, a karbowa okrzykiem radości. Z rozkrzyżowanemi rękoma wybiegła baba naprzeciw męża, ale Zając przyjął ją cierpkiem pytaniem:

— No... po chorobę ja się tu przywlekłem?...

— Ooo!... a tożeś się przecie sam jaśnie pani napraszał—odparła karbowa, zdziwiona krótką pamięcią męża.

— A cóżem miał robić?...

Karbowa obraziła się.

— I nie wydziwiaj, nie wydziwiaj!... Nie lepiej ci to posiedzieć kilo czasu między ludźmi, a nie samemu jak wilk pod lasem?

— A króliki noma przez ten czas djabli wezmą.

— Nic im nie będzie.

— No — a co ja tu będę robił?

— Wypoczniesz se. Takieś zawsze żądał wypoczynku.

— Ale! A gdzie ja tu stanę?... Przecie nie pod bramą, żeby się te parchy lokaje ze mnie naśmiewały.

Karbowa złożyła ręce po napoleońsku, pytanie to było najważniejsze ze wszystkich. Gdzie on stanie? Juźci chyba mąż powinienby siedzieć przy żonie. A że żona siedzi w pałacu, więc i on w pałacu. Więc i koń, krowa, dwa woły...

Nie rozwiązałaby tej zagadki karbowa, gdyby nie zjawił się Szmul w biedce. Wychodźcy z folwarku powitali go jak Mesjasza i prosili o radę. Żyd nic im nie odpowiedział, tylko uśmiechnął się.

Poszedł do pałacu, a w kwadrans wóz odprowadzono do szopy, konia do stajni, bydlątka do obory i karbowego do oficyny.

Tam dano mu obiad i flaszkę piwa. Chłop najadł się, pasa rozpuścił, gębę utarł rękawem, a potem — siadł na ławie—i—jak weźmie płakać!... Aż się szyby chwilami trzęsły...

— Pocóżem ja tu nieszczęśliwy na tę pustynię przyjechał!... A bodaj mnie była pierwej nagła śmierć spotkała!... Ani tu pola, ani lasu, ani wody...

Nie powiedział jednak: ani ludzi, ponieważ otaczało go kilkanaścioro służby płci obojej, którzy drwili z rozpaczy biedaka. Jemu też bynajmniej nie o ludzi chodziło, ale o te bagna kochane, czarny las i obdartą chałupę.

Beczał i szlochał z półgodziny, aż przyszła pani Wichrzycka i nawymyślała mu. Wtedy powlókł się ku stajni i oborom obejrzeć swój dobytek i zaznajomić się z parobkami.

Trochę pogadał, potem legł na słomie. Ale że spać mu się nie chciało, więc począł chodzić z kąta w kąt, tęsknić za robotą, za żoną i za folwarkiem.

W parę godzin obmierzła mu Wólka wraz z pałacem, pięknemi budowlami i wielkim ogrodem tak, że rady sobie dać nie mógł.

— Co tu za życie?—mówił do siebie.—U nas—to dopiero raj!...

Wybrał się do karczmy i tam on, człek od urodzenia trzeźwy, pierwszy raz w życiu poznał wielką prawdę, że często dolewany kieliszek jest pocieszycielem strapionych.

Gdy wrócił z szynku, nie tęsknił już do swego folwarku, bo miał umysł mocno zajęty.

— Co prawda — myślał — to w tej Wólce wesoło. Pałac jak kościół, budynki porządne, murowane. Jest browar, jest gorzelnia, młyn—człowiekowi nie żal na te rzeczy patrzeć. Na obiad dzwonią jak na sumę, a ludzi tyle co na odpuście. I jeść dają — aż w gardło nie lezie.

Szedł drogą i zdawało mu się, że go coś podrywa, tak mu było lekko — a w głowie myśli skaczą coraz osobliwsze. Nie trzymały się one jedna drugiej, ale szły szparko jak wicher. Jeszcze nigdy Zając tyle nie wymyślił, choć całe życie miał ochotę do myślenia. W końcu rozebrała go taka radość, że aż zaśpiewał:

Oj! na zielonem kuble
Skikają se wróble...

wiedzianemu terminowi i już 13-go inaugurował wystawę...

Otwarcie wystawy odbyło się w sposób dość prosty.

Na plac wystawy o godzinie pierwszej z południa przybyli: dyrektor departamentu dóbr państwa r. st. Weszniakow, gubernator inflancki bar. Uexkül-Gildenbandt i wielu przedstawicieli miasta.

Na placu znajdował się już komitet wystawy.

Przemówił wówczas prezes komitetu p. Deubner, wyjaśniając, że z powodu utrudnionej komunikacji i innych przyczyn wystawa nie jest zupełnym i całkowitym obrazem produkcji rolnej kraju nadbałtyckiego, lecz w każdym razie jest ona dalekokompletniejszą aniżeli dwie poprzednie wystawy w Rydze (ostatnia w roku 1871).

Z kolei odpowiadał br. Uexküll, wyrażając szczerą podziękę komitetowi za jego trudy dla dobra kraju.

Wreszcie p. Deubner ogłosił wystawę za otwartą...

Na tem się skończyła inauguracja, kasy otwarto i gwarny tłum zapełnił plac wystawy...

Rozglądając się po placu, przychodzimy do przekonania, że wystawa na oko jest nader obfitą, a nawet świetną.

Jeżeli jednak wejdziemy w szczegóły, przyznać musimy, że wystawa wiele przedstawia do życzenia.

Tylko oddział narzędzi i maszyn rolniczych, tudzież środków ulepszenia roli zupełnie odpowiada wszelkim wymaganiom, zarówno na punkcie jakości jak i ilości.

Bydło rogate i nierogacizna przedstawia się jeszcze nieźle.

Ale konie reprezentowane są dość słabo, ogrodnictwo bardzo słabo, a produktów gospodarstwa domowego (kobiecego) zupełnie nawet brak...

Inne gałęzie, jako to budownictwo, roboty ziemne i t. d., mają choć nielicznych, ale za to wyborowych przedstawicieli.

Wogóle przeto wystawa ma znaczne braki.

Co się tyczy gospodarstwa kobiecego, to przemilczeć nie można, że nasze gosposie z Inflant i Litwy, których szczególniej wyroby tkackie, wędliny i nabiał wyborowej są dobroci, wcale się nie spisały. Świecą one, że użyjemy tego banalnego wyrażenia, nieobecnością...

A jednak im których wyroby szerokie mają uznanie i cieszą się zbytem w Rydze i okolicznych miastach, na wystawie zaprodukowaćby się przystało...

Na uniewinnienie gospoś naszych głoszą, iż za obowiązek swój uważają one przedewszystkiem stawić się na wystawę w Warszawie (nadzieja wystawy tej zupełnie stracona, *przyp. red.*), dla tego zaniedbały się w Rydze...

Nabiał tylko jest reprezentowany wcale obficie.

Tak zwane „*polnische Butter*“, lubiane i cenione w Rydze, znajduje się tutaj w kilku egzemplarzach...

Wogóle wystawców polskich jest razem przeszło dwudziestu.

Przy szczegółowym przeglądzie wystawy główną na nich zwrócimy uwagę.

J. Wyga.

Nasze debiuty.

Rozpoczyna się w teatrze naszym sezon debiutów.

Jestto okres ważny dla każdego teatru, okres niezbędny, bo niema sceny na świecie, któraby nie potrzebowała perjodycznego odświeżania personelu i wypełniania szczerb, powstających z biegiem czasu i rozwojem repertuaru.

Zwyczajnie... jednak większe sceny stołeczne same wykreślają sobie w takim razie plan kampanji i obliczają się z niedoborami i potrzebami personelu, i wedle tego wyszukują własną inicjatywą po teatrach prowincjonalnych, w gronie ich sił celniejszych, potrzebnych dla siebie artystów.

Najczęściej z wiosną dyrektorowie takich scen lub ich pełnomocnicy objeżdżają teatry prowincjonalne, ażeby wypatrzyć na nich potrzebną siłę artystyczną, dla pewnego, osieroconego chwilowo lub niedostatecznie wypełnionego fachu; wzywają natenczas zwykle kilku zdolniejszych debiutantów, którzy kolejno przesuwają się przed okiem krytyki i publiczności.

Naturalnie, że kto wyjdzie pierwszym z tego szlachetnego wyścigu, ten zostaje angażowanym.

I scena ma wtedy z niego trwały pożytek i on ze sceny: odrazu bowiem można powierzać mu właściwe role, przez co zapełnia się istotnie luka w personelu; on zaś sam bierze się tem raźniej do pracy, bo czuje grunt pod nogami i widzi przyszłość przed sobą.

Oto jedyny, zdaniem powszechnem gdzieindziej, cel debiutów.

Naturalnie, że nie mówimy tu o wzywaniu znakomitszych artystów zamiejscowych na gościnne występy; to sprawa zupełnie inna, którą się w tej chwili nie zajmujemy.

U nas cel debiutów byłby jak się zdawać powinno, tenże sam; tylko nie dąży się do niego drogą najprostszą, najłatwiejszą i najskuteczniejszą; półśrodki zaś, do których się dotąd zwyczajnie uciekano, najczęściej zawodzą.

Zwykle dyrekcja teatru zachowywała się biernie wobec powstania szczerby w personelu, a cała jej działalność w takim razie ograniczała się na dozwoleniu, ażeby każdy, komu się podoba, doświadczał sił—możeby trafniej było powiedzieć: niemocy swojej—na pierwszej scenie krajowej.

Naturalną konsekwencją tego zrzeczenia się wszelkiej inicjatywy w wyborze debiutantów bywało, że ściągała się z różnych stron świata młodzież pochopna do zaliczenia się w grono stałych artystów teatrów warszawskich, ale albo nie mająca zgoła talentu, wskutek czego nawet po mniejszych scenach utraciła posady i tułała się bez miejsca—albo pierwsze dopiero stawiąca kroki, a zatem na długi lat szereg nieużyteczna jeszcze dla pierwszorzędnej sceny, która powinna rozporządzać wytrawnemi już siłami i nie jest ani z powołania ani ze składu swego szkołą dramatyczną.

Dziwnym zbiegiem okoliczności, młodzież ta po pierwszym debiucie, pobłażliwie przez krytykę ocenionym — bo komuż miło zniechęcać debiutanta na progu jego zawodu?—najczęściej zostaje przyjętą do składu trupy warszawskiej i po pewnym czasie dopiero pokazuje się, że ani ta scena dla nich, ani oni dla tej sceny.

Wytworzył się ztąd już spory legjon nieużytków u nas, a dalsza uprawa tegoż samego systemu zwiększać go będzie tylko, przeciążając budżet i uniemożebniając pozyskanie sił istotnie potrzebnych dzisiejszemu personelowi, tak ubogiemu w prawdziwe talenta.

Wielka część wszakże tych debiutantów po pierwszym zaraz występie zostaje usuniętą.

Że tak się stanie, wie o tem jaknajkategoryczniej reżyserja jeszcze przed debiutem.

A wtedy pocóż go dopuszcza? komuż chce tu zrobić przyjemność? czy publiczności, która za swoje pieniądze patrzeć musi na skoszlawioną rolę? czy krytyce, która musi nazajutrz niefortunnemu debiutantowi wypowiedzieć gorzką prawdę? czy debiutantowi, który na kartach życia zapisze sobie jedną więcej czarną godzinę rozczarowania i zawodu?“

Weźmy przykład z ogłoszonych na ten rok debiutów.

Czytamy tam naprzód nazwisko panny Turczynowiczówny, która przed rokiem wstąpiwszy na scenę we Lwowie, grywała tam dotąd z talentem i werwą czwartorzędne rólki subretek i dziewcząt ludowych, a u nas — na pierwszej scenie w kraju—gra (dzisiaj właśnie) Klarę w „Ślubach panieńskich“, jedną z najznamienitszych ról panny Popielówny, jedną z najwytworniejszych postaci współczesnej komedji!

Czytamy tam dalej nazwiska zupełnie nam obce panny Szubertowskiej, Radwanówny itp., których dotąd żadna scena w kraju nie poznała.

Jeżeli zostaną zaangażowane, jakąż zapełnią *istniejącą* lukę? a jeżeli nie przeznaczono im zupełnie żadnej, to pocóż mają potem wyczekiwać po pół roku na rólkę o dwunastu wyrazach, podczas kiedy grywając w pomniejszych teatrach nabierałyby tymczasem rutyny i rozwijały zdolności sobie właściwe, które kiedyś w odpowiednim czasie mogłyby poświęcić z pożytkiem scenie warszawskiej.

Wogóle charakterystyczną to cechą, że debiutantom przypadają zwykle u nas nieodpowiednie role, tak, iż nawet prawdziwy talent nie może najczęściej ukazać się we właściwem świetle.

Trudności repertuarowe w ciągu lata, urlopy celniejszych artystów miejscowych itp. zmuszają zasobniejszych nawet w prawa talentu debiutantów do występowania na scenę w rolach, nie odpowiadających ani pokrojem charakterów, ani rozmiarami ich siłom.

Zdarzają się ztąd przypadki, że np. w roku zeszłym artystka, która grywała przez lat wiele na innych scenach wyłącznie kokiety salonowe i damy z półświatka, u nas debiutowała jednego dnia w roli tragicznej bohaterki, a nazajutrz—w poetycznie naiwnem dziewczęciu...

Takąż samą drogą upadł na scenie warszawskiej niewątpliwie utalentowany p. Woleński, nawykły do ról kochanków bohaterskich—gdy mu kazano grać trzpiotów.

Takąż samą drogą może utrudnić sobie uznanie i zdobycie zajęcia w publiczności występująca obecnie pani Lüdowa, którą widywaliśmy w Krakowie grającą z talentem role Lidji w „Daniszewych“, hrabian-

---

Dociągnął do obory i zwalił się na kupę słomy. Jakie tu spanie chrześcijańskie!...

We śnie zdawało mu się, że go ktoś targa za ramię.

— Kuba! Kuba!... ocknijże się...

— Byś ksy! ksy!...—odmruknął machinalnie Zając.

— A tożeś ty pijany bestjo... Kuba!...

— Daj mi spokój!... Nie widzisz co robię?—odparł i przewrócił się twarzą do słomy wywijając nogami.

Obudzić go nie było możności. Spał tak aż do wschodu słońca.

W pałacu, wieczorem, lekarze jeszcze raz zbadali chorą i w bocznym pokoju złożyli drugie konsyljum.

— Więc pan dobrodziej ciągle twierdzisz, że tu niema zapalenia płuc? — zaczął Dragonowicz z protekcjonalnym uśmiechem.

— I twierdzę i jestem przekonany, żeś się kolega uprzedził—odparł szatyn oziębłe.

Miara już się przepełniła. Dragonowicz założył nogę na nogę, dłonie splótł i, topiąc królewskie spojrzenie w obliczu młodzika, zapytał:

— Przepraszam... ile też pan dobrodziej liczy sobie lat?

Młody szatyn powstał.

— Kochany kolego! — rzekł — mam tyle lat, ile potrzeba do stu obserwacyj zapalenia płuc...

Zerwał się i Dragonowicz.

— Mało mnie pańskie obserwacje obchodzą—krzyknął wstrząsając ręką.—A gdzie pan uniwersytet kończył?...

Szatyn włożył ręce w kieszeń.

— Nie w Pacanowie, szanowny kolego!...

Czerwoną twarz starego doktora oblał piękny karmazyn.

— Ja także nie w Pacanowie!—wykrzyknął.—Ale ponieważ pan liczysz sobie tyle lat życia, ile ja praktyki—i—ponieważ nie na jednej ławie nas... tego...

Tu wykonał ręką kilka zamaszystych ruchów, z góry na dół.

Wiec upraszam *pana dobrodzieja*, abyś mnie tytułem *kolegi* nie honorował...

— Skończywszy, Dragonowicz zostawił osłupiałego doktora na środku pokoju, a sam wyszedł, aby ochłonąć.

Szatyn spał źle całą noc, ale natomiast dużo myślał o tem:

Czy postępowanie kolegi Dragonowicza zasługuje na upomnienie ustne, czy listowne, czy też na wniesienie skargi do najbliższego Towarzystwa lekarskiego?

Czy raczej brutalne postępowanie kolegi Dragonowicza nie wymaga satysfakcji z bronią w ręku? A w takim razie:

Czy w okolicy znajdzie się dostateczna liczba sekundantów?

Na drugi dzień obaj przeciwnicy byli bladzi i jedli śniadanie bez apetytu. Każdy znajdował się pod wpływem bardzo energicznych i niezależnie powziętych postanowień, które streszczały się w tem, że: żaden nie miał z drugim rozmawiać, jaknajrzadziej na przeciwnika spoglądać — i — jaknajśpieszniej koni zażądać.

Co też obaj uczynili. Ale ponieważ pani baronowa więcej ufała warszawiakowi niż Dragonowiczowi, wyjechał więc ten ostatni, otrzymawszy sute honorarjum.

W przedpokoju Dragonowicz znalazł kamerdynera Krzysztofa i zwyczajnego lokaja. Pan Krzysztof kazał ubrać lokajowi pana doktora do podróży, a pan doktor prosił pana Krzysztofa, aby tenże powiedział lekarzowi z Warszawy, że jest chłystkiem.

Krzysztof zdumiał się.

— Pozwoli sobie pan doktor zrobić uwagę — rzekł — że ja tamtego pana mam przyjemność znać i że...

— Cóż to byliście w jednej restauracji?—spytał Dragonowicz z najwyższą wściekłością.

Wyglądało to na obelgę, ale pan Krzysztof nie stracił zimnej krwi.

— Ja w restauracjach nie przesiadywałem— odparł z godnością—a tamtego pana spotykałem w takich towarzystwach, w jakich pan doktor — nie bywa!...

To powiedziawszy, odszedł bez pożegnania, a następnie oświadczył pani baronowej, że stary doktor jest źle wychowany i, że on, pan Krzysztof, nie będzie mu już nigdy robił honorów, albo prosi o dymisję.

Tym sposobem młody lekarz stał się panem placu i mógł leczyć chorą bez przeszkód.

Zajął się Anielką energicznie. Całe godziny spędzał przy jej łóżku, sam podawał lekarstwa, wino, dysponował buljony, pukał, słuchał, mierzył temperaturę. Lecz gdy baronowa pytała go, co sądzi o pacjentce, potrząsał głową i odpowiadał stylem kwiecistym:

— Chora przechodzi przez wązką kładkę, z której łatwo spaść i która również łatwo może się załamać. Ale...

W tem miejscu schylił głowę i rozłożył ręce.

Natura ma swoje środki!—dokończył.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

ki w „Pozytywnych“ itp., role mające charakter, a która u nas grać musi jakiegoś kobiecego manekina w jutrzejszym „Pieszczoszku“.

Wytknęliśmy parę braków utartego na scenie warszawskiej długoletnią tradycją systemu debiutów letnich, bo przekonani jesteśmy, że nie tędy prowadzi droga do niezbędnego zreformowania personelu naszego, który zaledwo w mniejszej połowie usprawiedliwia dostojny charakter wielkiej sceny stołecznej.

Nie tym „tańcem św. Wita“, w który puszcza się u nas co roku na scenę letnią kilkanaście niepowołanych lub przedwcześnie zarozumiałych indywiduów, ale obraniem drogi na początku przez nas wskazanej a uświęconej przykładem wszystkich wzorowych scen zagranicznych, może się odświeżyć i wzbogacić w żywotne siły personel teatru warszawskiego.

Rozwinęliśmy szerzej myśl naszą, którą zaznaczyliśmy w podobnej porze już w roku ubiegłym, bo mamy otuchę, iż nowy kierownik sceny warszawskiej zechce rozważyć osnowę naszych uwag, wyrzeczonych w interesie moralnego i materjalnego dobra miejscowego teatru.

***

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= *Praw. wiest.* pomieszcza wzmiankowane już przez nas postanowienie o wzmocnieniu liczby strażników więziennych w Królestwie Polskiem i zwiększeniu ich płacy. Na zasadzie więc nowego postanowienia personel strażników w 17 więzieniach Królestwa (oprócz więzień m. Warszawy) liczyć będzie 203 ludzi, w tej liczbie strażników pierwszej klasy — 17, drugiej — 60 i trzeciej — 126. Pensja strażnika klasy pierwszej wynosić ma 250 rs., drugiej — 200 i trzeciej — 180 rs.; nadto każdy strażnik otrzymuje bezpłatnie lokal w gmachu odpowiedniego więzienia. Potrzebna na pokrycie tych wydatków suma 38,930 rs. asygnowaną ma być z funduszów ministerjum spraw wewnętrznych. Dodać trzeba, że etat ten w dwójnasób jest wyższym od etatu dotychczasowego.

= Rozkaz dzienny p. oberpolicmajstra przypomina służbie policyjnej, że towary zagraniczne nie podlegające plombowaniu, o których tajemnym przewozie przez granicę niema jasnych i dokładnych wiadomości, nie powinny być konfiskowane i zatrzymywane. Mianowicie należą tu: guziki, spinki (oprócz wyobrażających monetę rosyjską), sznurki, wąskie łańcuszki, albumy metalowe i drobne wyroby, herbata rozsypana w torebki i wogóle kolonjalne sypne i surowe towary. Natomiast wszelkie wyroby tkackie, skóry garbowane, filce, kapelusze damskie i męskie, ubrania na głowę, herbata w większem opakowaniu, cygara, tytoń i inne towary podlegają plombie i w razie braku takowej winny być konfiskowane i zatrzymywane.

= Właścicielom i rządcom domów, hoteli, zajazdów i t. p. zalecono, aby od osób wojskowych i urzędników przybywających do nich na mieszkanie żądali t. z. „*widów*“ na prawo przebywania w mieście. „*Widy*“ te mają być najdalej w przeciągu 24 godzin przedstawione we właściwym cyrkule policyjnym. Te ostatnie po dopełnieniu formalności meldunkowych przesyłać będą dokumenta do komendantury, a właściciele onych powinni najdalej w ciągu dni trzech do tejże władzy zgłaszać się dla odbioru biletów na czasowy pobyt w Warszawie. Bez tych biletów żaden wojskowy lub urzędnik więcej nad dni trzy w mieście znajdować się nie może. W razie pobytu kogokolwiek z tego rodzaju osób bez „*widu*“ lub urlopu należy o tem natychmiast zawiadomić komisarzy cyrkułowych. O przybywających do miasta jenerałach, naczelnikach oddzielonych władz komisarze obowiązani są zawiadomić telegrafem komendanta miasta z załączeniem o ile być może szczegółów co do ich zamieszkania i terminu pobytu.

= W sobotę w południe odbyło się posiedzenie ekonomiczne sądu okręgowego w celu orzeczenia, na zasadzie opinji biegłych, o stanie umysłu Hiszpańskiego, oraz o tem, czy winny ma być sądzonym, czy też sprawę należy umorzyć. Z powodu różnicy zdań pomiędzy członkami sądu kwestja ostatecznie rozstrzygniętą nie została. Postanowiono się przeto oddać pod decyzję izby sądowej.

= Sprawa słownika lekarskiego, którego druk ma wkrótce rozpocząć się w Krakowie, będzie wniesioną na posiedzeniu tutejszego Towarzystwa lekarskiego, w dniu jutrzejszym, a to celem wysłuchania sprawozdania i proponowanego memorjału, jakie w tym celu wyznaczony komitet opracował; ze względu na nagłość i ważność tej sprawy, spodziewać się należy, iż pomimo wyjazdu na wypoczynek niektórych członków, pozostali licznie zgromadzą się na to posiedzenie.

= *Medycyna* ogłasza spostrzeżenia dra T. Dunina nad epidemją tyfusu powrotnego, panującą w Warszawie w 1879—1880 roku.

= Patenty z ukończenia kursu nauk w wyższej szkole rzemieślniczej w Łodzi otrzymali następujący uczniowie: Adamski Kazimierz, Brzeziński Józef, Wankowicz Wacław, Goldblum Dawid, Dąbrowski Bolesław, Drozdowski Franciszek, Seidenman Ludwik, Zarzycki Wit, Kołaczkowski Stanisław, Krynicki Sender, Krygin Aleksander, Kuntze Ludwik, Lebelt Adam, Pułjanowski Ludwik, Stachlewski Władysław, Stefan Józef, Tymieniecki Kazimierz, Jabłkowski Józef i Robowski Ryszard. Z pomiędzy nich uzyskali medale złote: Tymieniecki Kazimierz, Wankowicz Wacław, Olszakowski Antoni, i srebrny: Jabłkowski Józef.

= W gimnazjum w Chełmie patenta dojrzałości otrzymali następujący uczniowie klasy ósmej: Borucki Bazyli, Golanowski Władysław, Gołdowański Antoni, Grządkowski Władysław, Górski Władysław, Jarema Emiljan, Kahan Salomon, Kiryczyński Roman, Kłopotowicz Jan, Lewkowicz Antoni, Liszkiewicz Jan, Lisowski Józef, Michajłow Aleksander, Pomianowski Karol, Wyszyński Władysław i Zawadzki Feliks.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie pierwszej z południa, odbędzie się ogólne posiedzenie członków Towarzystwa chowu koni i wyścigów konnych w Królestwie Polskiem.

= W przejezdzie z Petersburga bawi w naszem mieście znakomity ekonomista Anatol Leroy-Beaulieu.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący, co następuje:

Teatr letni:

Poniedziałek: „Śluby Panieńskie“ (pierwszy występ panny Turczynowiczówny); wtorek: „Pieszczoszek“ (drugi występ pani Lüdowej); tudzież „Z jakim się wdajesz, takim się sam stajesz; środa: „Mignon“; czwartek: „Ostatnia próba“, „Jestem zabójcą“, „Pomyłka“ (występ pani Lüdowej), oraz „O chlebie i wodzie“; piątek: „Dziedzictwo pana Plumeta“; sobota: „Linda z Chamounix“ (występ pana Dylińskiego); niedziela: „Syn puszczy.“

* W dopełnieniu wiadomości naszej o zamierzonych z wiosną przyszłego roku restauracjach w obu teatrach warszawskich, mamy dziś ważne szczegóły do zanotowania.

P. prezes teatrów ma w tych dniach złożyć nową komisję z literatów, budowniczych i finansistów, celem ułożenia, na podstawie sprawozdania ostatniej komisji teatralnej, szczegółowego planu przedsięwziąć się mających, gruntownych reform zarówno w artystycznym ustroju naszej sceny, jak w zewnętrznych jej warunkach.

Skład tej komisji pozostanie tenże sam prawie co przedtem.

Wynika to z faktu, iż sprawozdanie przeszłej komisji ma stać się podstawą obrad i ostatecznych szczegółowych uchwał.

Słyszeliśmy, iż jest plan, dla którego p. prezes teatrów stara się zjednać przyzwolenie sfer decydujących, ażeby salę dzisiejszą teatru rozmaitości zamknąć, teatr wielki przeznaczyć wyłącznie dla dramatu i komedji, operę zaś i balet pomieścić w nowym gmachu, który miałby stanąć na placu Saskim.

Wiadomości te czerpiemy z bardzo poważnego źródła, a nie chwytamy ich z powietrza, jak to się podoba przypuszczać jednemu z sędziwych pism tutejszych, dla którego zrzędzenie w sprawach teatru naszego stało się od niedawna rzeczą upodobania.

Przeciwko insynuacjom jego broni nas przedmiotowy spokój, z jakim wiadomości nasze podajemy, oparci na faktach, których dalszego rozwoju nie poręczamy przez ich sumienne tylko konstatowanie.

* Wczoraj na deskach teatru letniego wystąpiła po raz pierwszy p. br. Lüdowa, artystka sceny krakowskiej.

Zręczna drobnostka francuska nie dała pani L. dostatecznego pola do rozwinięcia gry szerszej, po którejby mógł zapaść sąd bardziej stanowczy.

Niemniej jednak już wczoraj przyszliśmy do przekonania, iż pani L. posiada rzetelną kwalifikację do ról salonowych: piękną postawę, ruchy swobodne gracji pełne, głos sympatycznego dźwięku, dystynkcję wreszcie coraz rzadziej napotykaną w sferach scenicznych.

Przymioty te zdają się pani L. zapewniać prawo do objęcia pewnego zakresu ról, prawie nie mających u nas przedstawicielek.

* Przedstawienie goethowskiego „Fausta“ odłożone zostało stanowczo do jesieni, gdyż znikła nadzieja rychłego wyzdrowienia p. Królikowskiego; zaś z dniem 13 b. m. tak on, jak i p. Marja Derynżanka wyjeżdżają na urlop.

„Faust“ przedstawiony będzie na otwarcie teatru wielkiego.

* Dziś w Alhambrze daną być ma po raz pierwszy krotochwila Rozena p. t. „O! ci mężczyźni!...“

* P. Aleksander Michałowski, znany pianista, udał się do Wiednia.

W jesieni zamierza p. M. koncertować w Niemczech, później wraca do Warszawy.

= *Ziarno.*

Dziś lub jutro wysłane będzie wreszcie *Ziarno* na prowincję i za granice kraju, jak niemniej księgarnie warszawskie otrzymają nowy publikacji tej zapas.

Tu zaznaczyć winniśmy, iż *Ziarno* doczekało się we wszystkich prawie zamiejscowych polskich pismach zaszczytnej wzmianki.

Powtórzyliśmy niedawno temu głos *Berl. Börs. Couriera*, dziś dodać możemy, iż i inne niemieckie dzienniki przemawiają w tym samym pochlebnym tonie...

Zażądania *Ziarna* płyną coraz liczniej—w Płocku, dokąd zawiózł je pewien przemyślny flisak, płacono po kilka rubli za egzemplarz.

Naglą też o ekspedycję z Włoch, Francji i Niemiec — wczoraj otrzymaliśmy prośbę o kilkanaście egzemplarzy dla rodaków z Nowego-Yorku.

Ziarno więc, dzięki Bogu, iście bujnie się plemi...

= Sesja drukarzy.

W dniu wczorajszym odbyła się w mieszkaniu starszego zgromadzenia drukarzy warszawskich, p. Gebethnera, sesja przedwstępna, na którą zebrało się kilku właścicieli drukarń, oraz towarzyszy sztuki drukarskiej, jako delegaci reprezentujący drukarnie, w których pracują.

Na sesji tej rozdano „Sprawozdanie z obrotu funduszów zgromadzenia drukarzy warszawskich, za rok 1879.“

Sprawozdanie to wykazało, iż z końcem roku 1878 kapitał cały Zgromadzenia wynosił rs. 4737 kop 98.

Wpływy w roku 1879 wynosiły rs. 1889 kop. 24.

Że zaś rozchody tegoż roku: na wsparcia stałe, na towarzyszy podróżnych, na wdowy po zmarłych członkach zgromadzenia, na koszta kuracyjne, pogrzebowe, administracyjne etc. doszły do rs. 1760 kop. 84, zatem majątek zgromadzenia drukarzy warszawskich z końcem roku 1879 czynił rs. 4866 kop. 38.

Starszy Zgromadzenia między innemi zwrócił uwagę, aby dla powiększenia funduszów kasy, ze względu na powiększanie się liczby emerytów i dla wydzielenia stałego dla nich wsparcia, panowie właściciele drukarń, nie wnoszący dotąd żadnych składek, zechcieli również przyczynić się doń dobrowolnemi a stałemi składkami, sam zaś idąc z dobrym przykładem naprzód zadeklarował 50 rs.

Ogólna sesja, wypisowa i zapisowa, odbędzie się dnia 17-go b. m., w sali magistratu miasta Warszawy.

= Postanowienie senatu.

Przypominają sobie zapewne czytelnicy głośną sprawę Ludwika Parzyńskiego, która w swoim czasie obudziła tyle zajęcia.

Parzyński oskarżony był wespół z Felicjanem Łąckim o cały szereg niezwykle śmiałych fałszerstw i oszustw.

Izba sądowa skazała go na czternaście miesięcy pobytu w oddziale cywilnym rot aresztanckich.

Na wyrok ten Parzyński zaniósł skargę do rządzącego senatu.

Otóż sprawa ta została obecnie rozstrzygniętą już stanowczo, senat bowiem skargę Parzyńskiego pozostawił bez skutku.

= Żegluga parowa na Wiśle.

Z powodu przyboru wody, jazda pasażerska na statkach parowych między Warszawą a Płockiem zostaje znów przywróconą, począwszy od dnia dzisiejszego.

Statek odpływa z Warszawy do Płocka o godzinie dziesiątej zrana.

Z Iwangrodu (Modlina) zaś odchodzi po przyjściu z Warszawy pociągu kolei nadwiślańskiej.

= Cokolwiek o biurze adresowem.

Pomimo niedawnej reformy, działalność biura adresowego nie jest pono bez zarzutu.

Dowodem następujący fakt:

Jeden z naszych znajomych udał się w tych dniach do biura w celu otrzymania adresu pana M. G., właściciela domu przy ulicy Nowo-Wołyńskiej.

W biurze dano mu odpowiedź, że pana G. w kontrolach niema.

Tymczasem pokazało się po zbadaniu rzeczy inną drogą, że M. G. mieszkał na ulicy Chłodnej, następnie zaś przeniósł się na Leszno, gdzie też obecnie zamieszkuje.

Jeżeli więc w ten sposób biuro informuje intere-

santów o miejscu zamieszkania właścicieli nieruchomości, to cóż mówić o adresach innych śmiertelników?

= *Art. nad.*

Z Brwinowa otrzymujemy następujące pismo:

„Pozostający na mieszkaniu letniem w Brwinowie i Wilhelmowie, wskutek niewłaściwych urządzeń pocztowych, są w zupełności odcięci od Warszawy.

Listy, gazety i przesyłki przeznaczone dla Brwinowa i okolic nie mogą wcale być oddawanemi, chyba iż ktoś z dojeżdżających przypadkiem zlituje się i pocztę wyręczy.

Jeżeli zarząd kolei uznał za stosowne w Brwinowie urządzić przystanek, czyż nie godziłoby się ze strony dyrekcji poczt w Warszawie wydać rozporządzenie, aby podczas sezonu letniego zajmował się ktoś na tej stacji przyjmowaniem listów i gazet?

Należałoby o tem pomyśleć.“ *B.*

= Jeszcze zjazd koleżeński...

Oprócz wzmiankowanych już przez nas, odbył się się w piątek jeden jeszcze zjazd tego rodzaju.

Po latach dziesięciu zgromadziło się w Wilanowie czternastu lekarzy, niegdy studentów warszawskiej szkoły głównej.

Zebranie odznaczało się serdecznością i ożywieniem.

Ciekawe były opowieści o losach zgromadzonych.

Koledzy biesiadą i wykonaniem wspólnej fotografji uczcili chwilę tę tyle dla nich uroczystą...

= Zbawca ośmiu ludzi!

Wczoraj na prawym brzegu Wisły kąpało się ośmiu młodych ludzi: Józef Z., lat 17, terminator szewcki; Mikołaj L., czeladnik blacharski, lat 20; murarz Dawid D., lat 20; uczeń stolarski Juljan P., lat 16; uczeń szewcki Roman F., lat 16; Józef S. i Jan K., czeladnicy i uczeń szewcki 19-letni Władysław F.

Wszyscy oni dostawszy się nagle na głębię tonąć poczęli...

Na krzyki ich przybiegł na ratunek wioślarz Jan Z., któremu udało się wyratować wszystkich ośmiu i na ląd wyprowadzić.

Zuch godzien wielkiej nagrody.

= Mróz biały...

Nie do uwierzenia, a jednak prawdziwe.

W dniu **28 czerwca**, jak najsolenniej świadczy miejscowy organ, dostrzeżono w Płocku i bliższej okolicy t. z. „mróz biały“...

Zjawisko to należy do niepamiętnych w tej porze.

Przymrozek ów może mieć bardzo szkodliwy wpływ na plon pszenicy, obecnie właśnie kwitnącej.

= Pożar w Janowie.

O pożarze w Janowie ordynackim z d. 28 na 29 wydarzonym, o którym już pokrótce wzmiankowaliśmy, następujących dowiadujemy się szczegółów.

Płomienie ukazały się około godziny 12-tej w nocy w jednym z domów przy ulicy Bialskiej.

Pomimo energicznego ratunku mieszkańców i wojska, przy działaniu sześciu sikawek, nie zdołano ognia opanować...

Stał temu na przeszkodzie silny wiatr północny.

W rezultacie zgorzało 12 domów murowanych i 139 drewnianych.

Między innemi spłonęła apteka ze wszystkiemi zasobami i stacja telegraficzna.

Trzysta z górą rodzin, liczących tysiąc kilkaset osób, jest bez dachu i chleba...

Przyczyna pożaru niewiadoma.

Przypuszczają jednak z niektórych danych, że ogień wynikł skutkiem nieostrożności...

Straty w budynkach wynoszą przeszło 40,000 rs., w ruchomościach 20,000 rs.

= **Echa z prowincji.**

* Szkoła dramatyczna p. Derynga rozpoczęła już szereg przedstawień w Płocku.

* Płock się przyozdabia.

Budowa gmachów na sąd okręgowy i izbę skarbową w tem mieście ma się już ku końcowi.

Wkrótce rozpocznie się budowa nowego dwupiętrowego domu na terytorjum po-reformackiem na mieszkania dla profesorów seminarjum.

Jednocześnie rozpoczną się roboty około przerobienia gmachu samego seminarjum.

Na ten cel wyasygnowaną została suma rs. 51,706 kop. 14.

Wreszcie nadmienić trzeba o ukończeniu budowy kanału głównego systematu kanalizacyjnego Płocka.

* W lubelskiem, w ciągu ostatnich dwóch tygodni było 8 pożarów...

Między innemi spłonął młyn wodny w Henrysinie, w pow. chełmskim, a w majątku Kąty, w pow. zamojskim, spaliło się 100 morgów lasu.

Strata skutkiem tego ostatniego pożaru znaczna...

* W gubernji lubelskiej, również w ciągu tygodnia, od 12 do 19 z. m., zdarzyło się aż 7 wypadków utopienia.

Ofiarami były prawie wyłącznie dzieci.

Czyżby przeciwko temu nie było środków?

= **Wypadki.**

* Stanisław S., lat 13 liczący, kąpał się w Wiśle w odkrytem miejscu, na prawym brzegu rzeki.

Chłopiec ten nie umiał pływać, ale zaopatrzył się dla bezpieczeństwa pęcherzem ochronnym.

Na nieszczęście, pęcherz pękł i nieszczęśliwy chłopiec utonął.

Ciało odnaleziono i wyciągnięto z wody, wszelkie jednak środki użyte dla przywołania go do życia okazały się bezskuteczne.

* Uczeń rymarski Roman Z., lat 19 liczący, kąpiąc się wczoraj na prawym brzegu Wisły, począł tonąć.

Na pomoc rzucili się Tomasz J. i Wincenty B., którzy wyciągnęli go z wody — niestety — już nieżywego...

Pomoc lekarska natychmiast udzielona do życia przywołać go nie zdołała.

* Wyrobnik Jan, nieznanego nazwiska, lat 17 liczący, przed 3 dniami zgodził się do posług przy utrzymującym wozy robocze.

Wczoraj, poszedłszy pławić konie w strumieniu, przez nieostrożność spadł z konia w wodę i utonął.

Ciała dotąd nie odnaleziono.

* Córka rzeźnika, Sura F., 14-letnia, z kilkoma innemi rówienniczkami i towarzyszkami, weszła do nowobudującego się domu nr 51, przy ulicy Grzybowskiej.

Bawiąc się, wdrapała się ona na 3 piętro, gdzie przechodząc z jednej strony na drugą po desce, Sura F. przez nieostrożność upadła.

Na szczęście, zatrzymała się na deskach rusztowania 2-go piętra i odniosła tylko bardzo silne uszkodzenie głowy i prawego oka.

* Na Krzywem-Kole, w domu nr 12, sześcioletnia Józefa D., schodząc ze schodów 1 piętra, upadła i rozbiła sobie silnie głowę.

* Na placu, za parkiem aleksandrowskim, przy huśtawce Stanisław K., właściciel strzelnicy, nabijając broń, przez nieostrożność wystrzelił i trafił żonę swoją w szyję.

Odniosła ona silną kontuzję.

* W restauracji na Lesznie pod nr 64, stróż domu. Antoni G., pokłóciwszy się z Marcelim M., pobił go tak mocno, że do szpitala odesłać go było potrzeba.

* Na rogu Karmelickiej i Nowolipek dorożkarz przejechał 13-letniego chłopca Lucjana Z. i pokaleczył go silnie.

Dorożkarz zbiegł.

* Na Gęsiej, właścicielowi restauracji, S., z szafy skradziono dwa drewniane pudełka z drobną monetą, ogółem przeszło 3000 rs.

Złodzieje dostali się przez lufcik, a właściciel spał w tymże samym pokoju, w którym kradzież popełniono.

= Szczególny zakład!

Dwaj członkowie kolonji cudzoziemskiej w Paryżu: markiz Figuera i hrabia Makow, założyli się o pięćdziesiąt strzałów, trafiających w samo *centrum* jedwabnego, na 22 metrów odległego, kapelusza.

Jedno tylko chybienie sprowadzić już ma ta przegraną.

Hr. Makow dał też nieposzlakowanych pięćdziesiąt strzałów, wybijając otwór w kapeluszu na siedm centymetrów, — czem dowiódł, iż jest najlepszym strzelcem w Paryżu.

Nagroda wynosiła 3,000 luidorów.

= Nos zbawcą.

Napoleon I żywił głęboką cześć dla wielkich nosów — zapewne dlatego, iż sam posiadał... mały.

Pokazało się, że frontowy ten członek organizmu ludzkiego może oddać człowiekowi ważną usługę.

W pamiętnym roku 1812, podczas kampanji francusko-rossyjskiej, gdy kozacy wykłuli już wszystkich westfalczyków, obaczywszy nos jednego z rannych, wybuchli głośnym śmiechem i zamiast zamordować go wraz z innymi, pojmali niemca, aby pochwalić się zdobyczą tak kolosalnego nosa w głównej kwaterze.

Zaprowadzony tamże wywołał śmiech homeryczny, który stał się dla niego wyrokiem — uwolnienia.

Westfalczyk ten, nazwiskiem Francke, umarł przed kilku dniami, licząc 99 lat wieku.

Nie potrzebujemy chyba dodawać, jak wielką do samej śmierci czuł wdzięczność dla swego... nosa!

= Cyrkularz handlowy.

Handlarz bydła, ożeniwszy się z wdową, trudniącą się również tym handlem, rozesłał cyrkularz swym kundmanom, który zaczynał się w taki sposób:

„Z powodu ożenienia się, zapas mój bydła został zwiększony“ itd.

= Palto...

W pewnej restauracji paryskiej uskarżał się gość przed „garsonem“...

— Ależ to niesłychane! trzydzieści dwa franki za śniadanie z dwóch potraw!

Gospodarz, usłyszawszy to, przybiegł, zmierzył konsumenta i rzekł surowo do garsona:

— Antoni, powinieneś był spostrzedz, iż palto tego pana jest już dobrze podszarzałe...

= Szczepienie ospy.

— Nigdybym nie pozwoliła szczepić ospę moim dzieciom — mówiła pewna kumoszka do przyjaciółki.

— A to dlaczego?

— Bo kumie mojej Stanisławowej zaraz nazajutrz po szczepieniu dzieciak zmarł.

— No patrzcie!... a jakże też to było?

— Ano tak, że doktor zaszczepił go we środę rano, a dziecko we czwartek po obiedzie wypadło z okna trzeciego piętra i zabiło się na miejscu...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Bezimiennie rs. 6 na pomnik profesora Rogińskiego; Władysław S. kop. 25 dla najbiedniejszych; A. S. na ozdobę figury Pana Jezusa w kościele św. Jana; N. Z. rs. 1; W. N. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej; Radoliński z Kubla kop. 50 dla najbiedniejszych.

— W dniu 8 każdego miesiąca jako w smutną pamiątkę śmierci Maniusi Gieysztor, rs. 2 dla najbiedniejszych.

Nekrologja.

† We wtorek, dnia 6 lipca, jako w rocznicę śmierci ś. p. Wilhelma **Viewehger,** odbędzie się za spokój jego duszy, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, żałobne nabożeństwo. —15920—

† W dniu 6 b. m., we wtorek, jako w rocznicę śmierci Stanisława **Chmieleckiego,** odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **11-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, oraz poświęcenie pomnika, na które pozostała żona zaprasza krewnych, znajomych i życzliwych. —15933—

† We wtorek, dnia 6 lipca r. b., jako w rocznicę zgonu ś. p. Władysława **Janikowskiego,** odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, w kościele Narodzenia Najświętszej M. Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —15884

† Dnia 6 b. m., we wtorek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Adama Marjana **Dziedzickiego,** odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych, w kaplicy, żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-tej** zrana, na które w wiecznym smutku pozostali rodzice i siostry zapraszają krewnych, kolegów i znajomych. —15803—

† W dniu 6 b. m., we wtorek, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Edwarda **Drążkiewicza,** odbędzie się za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, na placu Grzybowskim, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi uprzejmie zaprasza familję, przyjaciół i znajomych. —15904—

† Za spokój duszy ś. p. Adama **Charczewskiego,** obywatela miasta Warszawy, jak również i syna jego ś. p. Klemensa **Charczewskiego,** obywatela ziemskiego, odprawi się nabożeństwo żałobne za ich dusze, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** zrana, we środę, dnia 7-go lipca, na które pozostała wdowa a matka syna ś. p. Klemensa zaprasza rodzeństwo, przyjaciół i znajomych. —15891—

† W dniu 7 lipca, we środę, w rocznicę śmierci ś. p. Urszuli **Śliwińskiej,** o godzinie **7-ej** zrana, w kościele Matki Boskiej Łaskawej, przy ulicy Świętojańskiej, odbędzie się msza, na którą strapiony mąż po stracie najukochańszej żony, matki i opiekunki zaprasza. —15835—

† Za duszę ś. p. Józefa **Karczmarskiego** odbędzie się we środę, dnia 7 lipca r. b. żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —15898—

† W dniu 8 lipca, we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Wandy z Jarosiewiczów 1-go ślubu **Krajewskiej,** 2-go **Zgórskiej,** na które pogrążeni w ciężkim smutku córka, zięć, wnuki i siostra zapraszają krewnych i przyjaciół. 2—16682

† Edziunia, córeczka Wincentego i Henryki z Uziembłów **Siegmund,** powiększyła grono aniołków, przeżywszy rok jeden i miesięcy dziesięć. Ciężko strapieni rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego, we wtorek, dnia 6 lipca, o godzinie **6-tej** po południu. —15901—

† Zwierzchnikom władz, kolegom, przyjaciołom ś. p. męża mojego i wszystkim, którzy przyjąć raczyli udział w smutnym obrzędzie przeprowadzenia zwłok zmarłego w dniu 2 b. m., składam serdeczne podziękowanie.

—15899— *Paulina z Szyszków Sippkowa z córką.*

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 3-go lipca. — Liczne klasztory jezuitów wytaczają proces komisarzom policyjnym o naruszenie spokoju domowego i wolności osobistej.

× **Londyn** 3-go lipca.—Na parowcu „Seawanhaka“, wiozącym 300 osób, powstał pożar niedaleko Nowego-Yorku. Pięćdziesiąt osób utraciło życie. Katastrofa wynikła wskutek wybuchu kotła.

× **Mersey** 3-go lipca.— Parowiec „Teutonia“; który powrócił w tych dniach z Kanady, musiał na pełnem morzu torować sobie drogę przez krę arktyczną na długości 30 mil angielskich. W drodze „Teutonia“ spotkała ośm innych statków, uwięzionych w lodowcach, a około 20 z trudnością zdołało się uwolnić od tych więzów. Żeglarze od czterdziestu lat nie spotykali na Atlantyku takiej masy kry podbiegunowej, jak obecnego lata.

× **Wiedeń** 3-go lipca. — Książę serbski Milan odjechał ztąd wczoraj wieczór na kurację kąpielową do Ems.

× **Wiedeń** 3-go lipca.—Zmarł tu młody a utalentowany malarz Karol Barth, główny illustrator czasopisma *Humor. Blaetter*, przeżywszy lat 23.

× **Praga** 3-go lipca.—Czeska czytelnia akademicka przesłała ministrowi Dunajewskiemu, jako swemu członkowi honorowemu, adres gratulacyjny.

× **Peszt** 3-go lipca. — Sprawa pojedynku br. Majthenyi z dziennikarzem Verhovayem roztrząsana będzie w dniu 8-m b. m. przed tutejszym sądem karnym.

× **Kraków** 3-go lipca.—Przybyć ma tu wkrótce i podążyć na sejm do Lwowa minister Dunajewski.

× **Kraków** 3-go lipca. — Mówią, iż wielu wydalonych z Francji jezuitów osiądzie w Krakowie i Tarnowie.

× **Lwów** 3-go lipca. — Sprawa wydalenia dwudziestu ośmiu uczniów politechniki tutejszej pomyślnie załatwioną została; słuchacze dopuszczeni zostali do wykładów.

× **Lwów** 3 lipca.—Wilhelm hr. Siemieński-Lewicki, członek izby panów, otrzymał godność tajnego radcy.

× **Lwów** 3-go lipca.—Według pewnych wiadomości, sejm galicyjski zamknięty zostanie w połowie bieżącego miesiąca.

× **Lwów** 3-go lipca. — Otwarty tu już został regularny ruch tramwajów z placu Cłowego do dworca kolei Karola Ludwika; przestrzeń tą, wynoszącą 3800 metrów wzdłuż szyn, tramwaj przebiega w trzydziestu minutach.

× **Bukareszt** 3-go lipca.—Książę rumuński Karol udzielił audjencję posłowi portugalskiemu na dworze wiedeńskim który ze strony swego rządu wręczył pismo uznające niepodległość Rumunji.

× **Belgrad** 3-go lipca.—Wczoraj obchodzono tu uroczyście rocznicę samodzielności Serbji. Księżna przyjmowała życzenia. Po południu odbył się festyn ludowy, a wieczór illuminacja.

× **Charków** 3-go lipca.— Według czasopisma *Charkow*, w kilku miejscowościach powiatu nizgorodzkiego ukazały się muchy, które od d. 30 kwietnia przyprawiły o śmierć 142 sztuk bydła, 2 konie, 212 owiec i 173 świń; mucha ta dusi zwierzę, zajmując otwory nosa, pysk.

× **Alger** 3-go lipca.— Odbył się tu pojedynek na szpady pomiędzy p. Arturem de Fonvielle, redaktorem gazety *Akhbar*, a p. Seignette, tłómaczem przy gubernatorze jeneralnym: ostatni otrzymał cztery rany.

Przegląd polityczny.

Dnia 1 b. m. konferencja berlińska odbyła swe ostatnie posiedzenie. Do ostatniej odwlekano je, oczekując instrukcyj ostatecznych od mocarstw co do formy, w jakiej rezultat uchwał ma być przedłożonym Turcji i Grecji. Wiadomo, iż konferencja postanowiła przedłożyć je w Konstantynopolu i Atenach, w osobnych notach każdego z mocarstw, uszestniczących w konferencjach. Instrukcje wszakże, które nadeszły w ostatniej chwili, zmieniły projekt w taki sposób, iż doręczoną będzie obu interesowanym mocarstwom nota zbiorowa i jednobrzmiąca. Ta forma jednolita przemówienia wszystkich państw kongresowych nada o wiele bardziej stanowczy charakter postanowieniom konferencji. Jakkolwiek nota podpisana we czwartek przez wszystkich komisarzy konferencji berlińskiej zaprasza *(invite)* tylko Turcję i Grecję do przyjęcia linji granicznej, to wszakże kategoryczny charakter zbiorowego wystąpienia jest objawieniem się woli mocarstw, tak, iż teraz nie pozostaje Porcie inna droga wyjścia, jak przyjęcie propozycyj dworów; wszelka bowiem dalsza opozycja wywołałaby zbrojną interwencję. Jakkolwiek przedwczesnem zapewne jest doniesienie, iż francusko-angielska eskadra ma się udać na wody tureckie, to jednak nie należy się łudzić, iż do podobnego kroku przyjśc będzie musiało.

W Konstantynopolu panuje wielkie wzburzenie umysłów; nie spodziewano się tak upokarzających Turcję uchwał i tak znacznych ustępstw na rzecz Grecji. Pełnomocnik turecki na konferencjach Sadullah bej miał też istotnie prawo zatelegrafować do Stambułu: „Wszystko stracone“! Nie można jednak wątpić, że przyłączenie tak wielkich terytorjów Tessalii i Epiru do Grecji nie przejdzie bez oporu ze strony żywiołu tureckiego i albańskiego.

Turcja postara się z pewnością o wywołanie groźnych zamieszek w obu prowincjach, które zamienią się w zbrojne powstanie. Dziś już półurzędownie zaczyna się o tem odzywać Abeddin pasza, chociaż nadaje tym pogróżkom cechę jaknajłagodniejszą i współudział rządu tureckiego w mających zajść wypadkach z góry uchyla. Groźnym sprzymierzeńcem Porty będzie w tym razie liga albańska, dla której odstąpienie Dulcigno Czarnogórzu stało się hasłem bojowem. Występuje ona do gotujących się zapasów w 100,800 ludzi. Wyposażona w karabiny systemu Martiniego i w 60 dział, pomiędzy któremi jest 24 dział Kruppa ciężkiego kalibru.

Jeżeli zaś weźmiemy w rachubę coraz groźniejszą agitację bulgarów we Wschodniej Rumelii, w duchu przyłączenia tej prowincji tureckiej do księstwa bulgarskiego,—agitację, na czele której stanął świeżo zreorganizowany w Filipopolu komitet pod sterem Geszowa, Strańskiego, Wieliczkowa i Tilowa, to otworzy nam się ponury widok bliskiego zamętu na półwyspie bałkańskim, który skończyć się będzie musiał nowem przesileniem europejskiem.

Francja pochłonięta jest obecnie sprawą wydalenia jezuitów. W piątek, deputowany izby, biskup Freppel, wniósł interpelację, która stanie się prawdopodobnie hasłem politycznem jego stronnictwa. Rzekł on, iż zgwałcono prawo mieszkań i popełniono zamach na wolność osobistą. Minister spraw wewnętrznych odpowiedział, iż dekrety marcowe wykonano pod jego własną odpowiedzialnością i że w całej Francji panuje spokój i porządek, rząd wykona ściśle prawa, po nad któremi nikt stanąć nie może. Biskup Freppel odparł, że, jak widzi z tej odpowiedzi ministra, gwałt panuje dziś we Francji. Jeżeli za dekretem rządu można przemocą wpadać do mieszkań i naruszać osobistą wolność, natenczas niema we Francji bezpieczeństwa osoby i mienia: „Sprawa jezuitów zostanie odtąd powiązana ściśle ze sprawą wolności przy wszystkich przyszłych wyborach publicznych.“

Tymczasem przełożeni zakonów w Angers, Lille i innych miejscowościach zanieśli skargi cywilne do trybunałów sądowych i pomimo zastrzeżeń, poczynionych przez władze administracyjne, trybunał w Lille uznał się kompetentnym do sądzenia tej sprawy.

W sobotę rozpocząć się miała w senacie francuskim rozprawa o amnestji. Komisja sześciu głosami przeciw trzem oświadczyła się przeciw tejże, opierając się na przypuszczeniu, iż wyborcy nie żądają amnestji dla zbrodniarzów komuny, i że niewłaściwą jest rzeczą w tejże samej chwili wypędzać jezuitów a przywoływać do kraju morderców i podpalaczy. Charakterystycznem jest to, iż większość komisji składa się z pięciu republikanów a tylko jednego członka prawicy. Juljusz Simon miał przemówić przeciw, Wiktor Hugo za amnestją.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Berlin 4-go. — Potwierdzają w dyplomatycznych kołach tutejszych, że oświadczenia ambasadora W. Porty przy dworze berlińskim, Sadullah-beja, nie pozostawiają już żadnej wątpliwości, iż Turcja odpowie odmownie na kolektywną notę mocarstw, komunikującą jej uchwały konferencji berlińskiej.

Londyn 3-go. — *Pall Mall Gazette*, obecnie organ półurzędowy, donosi, że potwierdza się wiadomość o porozumieniu się rządów: angielskiego i francuskiego co do wysłania flot na wody greckie. Ma to być obliczone na Portę w zamiarze skłonienia jej do przyjęcia uchwał konferencji.

Bruksella 3-go. — Komitety wszystkich asocjacyj i stowarzyszeń katolickich w Belgji wezwane zostały na walne zgromadzenie. Celem takowego jest powzięcie uchwały, że katolicy belgijscy na własny koszt utrzymać mają stałego delegata w Watykanie, a papież pozostawi reprezentanta swego w Brukselli.

Paryż 4-go. — Po pięciogodzinnej ożywionej dyskusji projekt amnestji z poprawką Bozeziana, wykluczającą z amnestji zwykłych przestępców, przyjęty został w senacie 143 głosami przeciw 132.

Londyn 4-go. — Według otrzymanych tu wiadomości z Konstantynopola rezultat konferencji wywarł wielkie wzburzenie wśród ludności mahometańskiej, która grozi pozostawieniem strasznych śladów w razie wygnania jej z Europy. Europejczycy w Konstantynopolu obawiają się rzezi. Sułtan znajduje się w rękach fanatyków, którzy radzą opór wszelkiej obcej interwencji. *Standard* donosi z Wiednia, że do eskadry francusko-angielskiej przyłączy się kilka statków włoskich.

Wiedeń 4-go. — Dzienniki donoszą, że Stremayr ma być stanowczo mianowanym członkiem izby panów jeszcze przed rozpoczęciem sesji.

Fraga 4-go.—*Pokrok* domaga się pomnożenia liczby katedr czeskich i ustanowienia czeskich komisyj egzaminacyjnych przy uniwersytecie praskim.

SZARADA.

Pierwsze piąte w alfabecie,
Piąte czwarte między ludźmi znajdziecie,
Drugich trzecick do budowli używają,
Cała zawodzi tych, co w niej ufność pokładaią.

(Znaczenie zeszłego zadania: *Sęk, kęs*).

— Kiedy przed kilku laty, donosząc czytelnikom, na tem samem miejscu, o otworzeniu nowego składu obić papierowych, cerat i rolet, przy ulicy Miodowej, pod firmą A. Lubelski i spółka, zachęcaliśmy młodych przedsiębiorców do energicznego i zgodnego z duchem czasu działania, nie spodziewaliśmy się wówczas, ażeby ta młoda firma zdołała rozwinąć się tak szybko i dojść do takiego stopnia wziętości i rozkwitu, na jakim odnajmujemy ją obecnie. A przecież, stało się tak istotnie — a stało się jedynie za pomocą dwóch najsilniejszych zawsze a w handlu najcenniejszych przymiotów: pracy i wytrwałości. I jeżeli dziś firma A. Lubelskiego i spółki wytworzyła sobie szeroką klijentelę, jeżeli potrafiła zasłużyć na zaufanie powszechne; jeżeli obiciami swojemi pokrywa i zdobi zarówno gmachy miejskie w Warszawie i na prowincji, jako i ściany dworów wiejskich, to powodzenie takie wyrobiła sobie tylko za pomocą dwóch, już wspomnionych przymiotów.

Dbając o rozkwit i o prosperencję krajowego handlu i przemysłu, na każdej drodze, z prawdziwą pociechą przekonaliśmy się obecnie, że skład obić A. Lubelskiego i spółki, przez tak krótki względnie czas swojego istnienia, zdołał już rozszerzyć i utrwalić swoje stosunki za granicą, tak dalece, iż od lat kilku otrzymuje najświeższe, najmodniejsze, trwałe—a pod względem rysunku i deseni, najgustowniejsze obicia, wprost z najpierwszych fabryk angielskich i francuskich—a jedną z nich nawet, najsłynniejszą, fabrykę paryską *Jubs Rogera*, zaszczyconą licznemi medalami na wystawach powszechnych, jako godło swojej agentury głównej, umieścił po nad firmą własną.

Dla wiadomości czytelników naszych, którzy w tej właśnie, ciepłej porze roku, odświeżają swoje mieszkania, dodać tu jeszcze winniśmy, że młoda jeszcze a już tak wzięta firma A. Lubelskiego i spół., pomimo iż towary jej posiadają i trwałość i gust wytworny, sprzedaje jednak swoje obicia, ceraty i rolety po cenie tak niskiej, że nawet wyroby krajowe w tym rodzaju, aczkolwiek w korzystniejszych będące warunkach, jako wolne od opłaty celnej, nie mogą jednak wytrzymać z nią konkurencji.

Doprawdy, patrząc na rozwój i na działalność firmy A. Lubelskiego i spółki, stwierdzamy w sobie raz jeszcze to przekonanie, że energja, wytrwałość i zamiłowana praca są dla każdego przedsiębiorstwa najsilniejszą dźwignią i zarazem najlepszą reklamą.

— **Urząd starszych zgromadzenia piwowarów** zawiadamia pp. majstrów tegoż cechu, iż sesja półroczna odbędzie się d. 10 lipca r.b., t. j. w sobotę o godzinie 5 po połuduiu, w gmachu magistratu. 1—3—16698

— **Stanisław Blechschmidt** (syn), właściciel magazynu i fabryki obuwia damskiego, przy ulicy Czystej nr 2; wyjechał w dniu wczorajszym do Paryża, a to w celu sprowadzenia nowych modeli.
1—1—16727

Alfons Mann,

fabrykant narzędzi chirurgicznych i innych ***stalowych ostrych, Tłomackie nr 3, w Warszawie.*** —14207—6—6

— **Lekarz** wolno-praktykujący **Edward Sztark** osiedlił się stale w mieście Koninie.
—13037—3—6—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-terespolskiej
z dnia 4 lipca 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	166 — 174
	średnia	140 — 161
	ordynaryjna	130 — —
Żyto:	wyborowe	132 — 138
	średnie	120 — 130
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	107 — 120
	średni	— — —
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	112 — 115
	średni	104 — 110
	ordynaryjny	— — —
Groch:		92 — 120
„ gorszy		— — —
Gryka:		108 — 120
Kasza jaglana:	wyborowa	— — —
	średnia	160 — 173
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

Dziś rano ciepła st. 19, w południe ciepła st. 24.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 2. c. 5

Cena okowity z dnia 5 lipca.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.87^7, garniec rs. 2.56.

5% pożyczka premjowa rosyjska z 1864 roku.
Asekurację od losowania amortyzacyjnego w dniu 1 (13) lipca 1880 r., odbyć się mającego, za opłatą od sztuki
kop. 50 dla miejscowych,
„ 60 dla zamiejscowych,
łącznie z portorją i korespondencją, przyjmuje
Maurycy Nelken,
Krakowskie-Przedmieście nr 77.
—11510—9—12

— **Fabryka napisów metalowych,** liter i herbów **JÓZEFA POZNAŃSKIEGO,** dawniej A. Rosenberga przy ul. Długiej nr 41, między ulicą Bielańską a hotelem Niemieckim.
—15219—3—12

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2, gwarantując długoletnią ich trwałość, plombowanie lub oczyszczanie po rs. 1. Reparuje też i przerabia sztuczne zęby, jako też usuwa zepsute bez bólu. — **Bielańska nr 4.**
—13648—9—10—

— Skład herbaty M. Muszkata,
ulica Senatorska nr 16, róg Bielańskiej,
poleca świeżą herbatę z pięknym aromatem
i wybornym smakiem po rs. 2 i rs. 1 k. 50 za funt.
Biorącym 10 funtów dodaje się funt bezpłatnie.
—14297—5—6

TEATR LETNI.

Dziś: **Śluby panieńskie.**
Jutro: **Consilium facultatis.—Pieszczoszek.**

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 5-go lipca 1880 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek....	137.85.77$\frac{1}{2}$.70.55.62$\frac{1}{2}$	137.85	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.36	9.37	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	111.67$\frac{1}{2}$	111.90	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	119.70.55	120.—	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem żąda.	z końcem płac
Obligi skarbowe rs. 100....	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.—	99.75	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	99.25.30	99.50	—.—
„ „ „ „ małe	98.70.75.99	99.10	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	92.—	92. 5	—.—
„ „ „ „ II	91.90	91.95	—.—
„ „ „ „ III	91.25.15	91.40	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	—.—	85.60	—.—
„ „ małe.	85.60.30	85.45	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864..	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866 .	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	91.50	—.—
II „ „ rs. 100	91.30	91.50	—.—
III „ „ rs. 100	91.35	91.50	—.—

Akcje i obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końc. giełdy żąd.	z końc. giełdy płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 120	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.Terespolsk.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w Warszawie	281.50	—.—	—.—
Akc. Banku Dyskon. w Warsz.	—.—	—.—	286
Akc. Banku Handlow. w Łodzi.	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	153	—.—
Akc. Warsz. tow. fabr. cukru..	—.—	—.—	800
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	317
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru.	—.—	—.—	750
Akc. t. Lilpop, Rau i Lewenst.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	77.25	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zawier.	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od list. zast. $14\frac{4}{9}$, nowych $18\frac{5}{18}$, zastawnych m. Warszawy serji I i II $130\frac{5}{9}$, miasta Łodzi $88\frac{8}{9}$ listów likwidacyjnych $37\frac{2}{3}$, obligów skarbowych $104\frac{2}{5}$, pożyczki premjowej I-ej emisji $238\frac{9}{10}$, drugiej emisji $155\frac{3}{5}$.
Monety: Półimperjały rs. —.—, sztuki dwudziestofrankowe rs. —, marki niemieckie kop. —, pruskie bilety bankowe rs. — kop. —, bankowe guldeny austryjackie rs. — k. —.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 6, t. j. we Wtorek: Rosół z ryżem, sztuka mięsa, groch polny.

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych
Józefa Ungra,
otwarta codziennie. — Niecała, dom hr Krasińskiego 170 - 0—22669—

☞ **Wystawa Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, Krak.-Przedmieście Nr 60,** otwarta jest codziennie od godziny 10 z rana do 4 po południu zimą, do 6 po południu latem.—Cena wejścia dla osób kop. 15 w dnie powszednie, kop. 5 w Swięta i Czwartki; dzieci płacą połowę. —13797—

Wystawa Obrazów

nowoczesnych Polskich Malarzy,
otwarta w Resursie Kupieckiej codziennie od godziny 10 z rana do 5 po południu.

TEATR NIEMIECKI.

NOWE TIVOLI,
przy ulicy Królewskiej.
Jutro we Wtorek dnia 6 Lipca 1880 r.
przedstawienie
Niemieckiego Towarzystwa Dramatycznego
pod dyrekcją
Adolfa Stegemanna.
z Wrocławia.

Pariser Leben,

wielka operetka, przez Offenbacha.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
к—15910—1—1

Warszawski rzeczny Yacht-Klub.

W Sobotę dnia 10-go Lipca, o godzinie 7$\frac{1}{2}$ wieczorem.
KONCERT.
Miesięczne zebranie członków odbędzie się nie w Środę dnia 7-go, lecz w Sobotę dnia 10-go Lipca. к—15900—1—2

Buchhalter

znający dokładnie język polski, niemiecki i francuzki, i prowadzenie wszelkich ksiąg w zakres fabryczny wchodzących, poszukuje posady od 1-go Października r. b., jako buchalter, kontroler lub magazynier. — Adresa pod lit. W 888 prosi składać w Warszaw. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22.
к—15880—1—3

Sala Licytacyjna

Miodowa Nr 11.
Sprzedaje z wolnej ręki w dni powszednie od 9—6.—W Swięta od 12—3.—**Licytacja** co **Wtorek** i **Piątek.** к—8829—59—0

WIADOMOŚĆ
dla WŁAŚCICIELI i BUDUJĄCYCH.
Roberta Malinowskiego

Fabryka Kafli,

oraz stawianie pieców i kuchni, ulica Łucka Nr 21.
к14—15—14206—

OSOBY

życzące umieścić uczennicę w drugiej żeńskiej gimnazji, mogą znaleźć pomieszczenie u sekretarza tejże gimnazji w tymże samem domu, z konwersacją obcych języków i muzyką,—Ulica Szkolna Nr 6/1368 b, mieszk. 2.
к—15875—1—15

70 Skopów opasowych,

do sprzedania zaraz na folwarku Omieciny, powiat Płoński, od stacyi drogi Nadwiślańskiej Nasielsk po szosie 10 wiorst. — Wiadomość w Warszawie, do Środy, Leszno 70, mieszkania 15 u właściciela, później u Wgo Krasuskiego w kancelarji Notarjusza Lilpopa w Sądzie okręgowym.
к—15924—1—1

Fabryka Puszek blaszanych

pod firmą

M. DULMAN,

nowo-założona pod Nrem 26, przy ulicy Grzybowskiej, gdzie jest w ruchu 11 maszyn sprowadzonych z Wiednia, wyrabia:
a) Puszki do cukierków angielskich landrynowych $\frac{1}{4}$ funt. po rs. 22, za 1,000 sztuk.
b) $\frac{1}{2}$ funt. po rs. 35, za 1,000 sztuk.
c) 3, 5 i 10 funt. również skrzynki czworokątne do karmelków, licząc za funt blachy kop. 19 z potrąceniem 2 procentów.
d) Puszki do proszków perskich $\frac{1}{8}$ po kop. 2$\frac{1}{4}$, $\frac{1}{4}$ po kop. 3 za sztukę i inne puszki do mass, szuwaksu i t. p., po cenach bardzo nizkich. к—16755—1—3

W blizkości Saskiego ogrodu

przy ulicy Szkolnej Nr 5. zaraz do wynajęcia **jeden lub dwa pokoje kawalerskie,** duże, frontowe; takowe mogą być według gustu lokatora umeblowane, oraz dodane będą wszelkie wygody. — Wiadomość u miejscowego stróża. к—15847—1—1

KRAWATY

oraz **Nowości w Spinkach i Szpilkach do Krawatów,**
świeżo otrzymał z **PARYŻA** Magazyn

M. WIERZBOWSKIEJ,

przeniesiony z ulicy Wierzbowej Nr 2, do **Hotelu Angielskiego** przy tejże ulicy Nr 4, obok Księgarni Trenklera.—**Wejście z bramy.** к—15956—1—0

NA PROCEDER

bardzo dobry punkt.

Pokój frontowy, obszerny, z pokoikiem, który dla służącego lub na pakamerę użyty być może, z wspólnym przedpokojem i piwnicą obszerną, jest od 1-go Sierpnia r. b. do najęcia.—Bliższa wiadomość: Senatorska Nr 2, z rogu Miodowej, 1-sze piętro, mieszkania Nr 1. к—15608—2—6

Meble używane.

Do sprzedania za cenę umiarkowaną **Garnitur Mebli,** składający się z kozety i 6-ciu foteli, materją z surowego jedwabiu kryty. Szeslong, fotel i 2 krzesła skórą marokko kryte, oraz szeslong sergem wełnianym kryty.—Obejrzeć można w **Magazynie Mebli przy ulicy Nowy-Świat Nr 38.**
к—15559—2—3

KANTOR

i Kollekcja Prób

Hermana Monitz,

mieszczący się dotąd przy ulicy
Karmelickiej Nr 15,
z dniem 8 Lipca r. b. przeniesione zostają na ulicę

Twardą Nr 10.

к—14908—3—3

Jest do umieszczenia zaraz
MAMKA
ze świeżym pokarmem, **bez długu,** Nr 29 hyp., Krakowskie-Przedmieście, 1-sze piętro od frontu, vis-à-vis Zamku. к—15896—1—1

Upoważniona przez Urząd Lekarski

Woda na piegi,

wyrzuty, plamy, liszaje, oraz **nadająca najpiękniejszą cerę,** za skutek której ręczę. — Stare-Miasto Nr 16, mieszkania 7, 1-sze piętro w oficynie.
к—14894—3—6 **EUZEBJA GRABAU.**

Sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w sobie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolona na ogólnych zasadach handlu.

Brilantine Végétale,

środek dla nadania włosom na głowie i brodzie połysku, a ponieważ jest czysto **roślinną,** przeto korzystny wpływ wywiera na oczyszczenie włosów z łupieżu, przyśpiesza porost tychże, zapobiegając przedwczesnemu ich wypadaniu.

Cena 75 kop.
Sprzedaż wyłączna tylko
W PERFUMERJI
ALEKSANDRA LIPINK,
Wierzbowa róg Niecałej 612a.
к—12089—7—12

Do sprzedania:

Dwie Dorożki, dwie pary Sanek, sześć Koni i wszystko co potrzeba do uprzęży.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 18.
D2—3—16732

POKÓJ

z widokiem na Skwer, meblami i usługą, jest do wynajęcia na miesiąc jeden.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 54 (róg Bednarskiej), mieszkania 4. к—15897—1—1

Nagrody rs. 15.

W dniu 4-tym Lipca to jest w Niedzielę wieczorem, wracając z Eldorado ulicą Długą zgubionym został pugilares, w którym znajdowało się około Rs. 60 biletami bankowemi i nieco drobnej monety, oprócz tego różne kwity handlowe i prywatne, z których znalazca korzyści mieć nie może. Uprasza się łaskawe osoby, któreby wiadomość mieć mogły o tem lub uczciwego znalazcę, aby po zatrzymaniu sobie powyższej nagrody, Pugilares zwróciły do rządcy domu Nr 15 przy ulicy Zakroczymskiej. к—15895—1—2

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass
1. der Telegraphenbeamte, Emil Berger wohnhaft zu Warschau-Praga, Sohn der Stationsvorsteher Ludwig und Auguste geb. Huse-Berger'schen Eheleute daselbst;
2. und die Jenny Maria Kilp, wohnhaft zu Danzig, Tochter der Brauherr Peter und Maria Louise geb. Raths-Kilp'schen Eheleute hier die Ehe mit einander eingehen wollen.
Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in den Gemeinden Warschau-Praga und Danzig zu geschehen.
Danzig, am 26 ten Juni 1880.
Der Standesbeamte
D1—1—15836— **Lierau.**

Na cały rok.

Wędrowiec w Warsz. rs 6, na prow. rs. 7.
Słownik jeogr. „ „ 7 80 „ „ 9.
Razem w Warsz, rs. 12, na prow 14 k. 20,
Adres red. Nowy Świat 59 i wszys. księgar.
9—14 —13457—K

Jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich

Majątek Ziemski,

pod Grójcem, oddalony od miasta powiatowego wiorst cztery, od Warszawy wiorst 46, z kompletnemi inwentarzami i zasiewami, obejmujący przestrzeni włók 56.—O bliższych szczegółach dowiedzieć się można codziennie przy **ulicy Siennej pod Nrem 13, mieszkania 4,** na 1-m piętrze, od godz. 4 do 6.
K—14617—6—6

Ważne dla wyjeżdżających do

„KRYNICY."

W domu pod „Krukiem" w Krynicy **na sezon bieżący,** są do wynajęcia nowe lokale eleganckie i wygodnie urządzone z kuchniami tak dla całych familii, jako dla pojedynczych osób po cenach przystępnych; z tegoż domu codziennie znajduje się powóz 4-o osobowy na stacyi D. Ż. „Muszyna-Krynica".
Bliższa wiadomość u właściciela domu „pod Krukiem" w Krynicy, Aleja Lipowa, Nr. 289. K—15612—2—3

Główny Skład Świec i Mydła
Karola Scholtze & Comp.

przeniesiony został z domu narożnego przy ulicy Przejazd Nr 11, do sąsiedniego nowo-wzniesionego na ten cel domu, za rogiem. K—15418—3—3

STANCJE

dla uczniów w domu rodzinnym, za opłatą za rok szkolny od rs. 220 do rs. 300. Dzieci mogą być przygotowywane do szkół za stosowną opłatą. Także dla **osób przybyłych na kuracyą** na czas wakacyi, są do wynajęcia pokoje osobne z widokiem na ogród, usługą, obiadem i wszelkiemi wygodami. Ulica Złota, Nr. 13, mieszkanie 15.
K—14944—5—6

Nowo założona

Fabryka Gipsu

z własnych kopalń, **Maurycego Taubmana,** ulica Zajęcza Nr 4B, sprzedaje Gipsu Stukatorskiego i mularskiego, korzec po 220 f. z dostawą po 2 rs. K—12410—1—1

Magazyn kapeluszy

T. Weigt,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej,

poleca wszelkiego rodzaju **Kapelusze** własnej fabryki i zagraniczne, mianowicie: **jedwabne, filcowe, słomkowe, Panama, Jacohama** i. t. p., oraz **Czapki** od najtańszych cen do wyrobu najwykwintniejszego. 14—15 —13634—K

Lekcje języka francuzkiego i angielskiego

konwersacyi, gramatyki i literatury udziela w mieście i u siebie nauczycielka Paryżanka z wyższym patentem. Wiadomość od 5 do 7. Oboźna Nr 1, na dole od frontu, drzwi na lewo.
K—15003—3—3

Zakład Artystyczno-Litograficz ny

Maxymiljana Fajansa.

Reprodukcja Oleodrukowa.

„ELEGIA",

utworu Henryka Siemiradzkiego, przeznaczona na Premjum Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych za rok 1879, a w moim Zakładzie wykonana, obecnie ukończoną została.
Według umowy z Towarzystwem, każdy z PP. Członków życzący otrzymać zamiast chromolitografji, oleodruk, ma prawo za dopłatą kop. 50 żądać odemnie Oleodruk na płótnie, naciągnięty na blejtramie i wernikso-wany; przeto mam zaszczyt podać do wiadomości ogółu, że na ten cel sprowadziłem znaczny zapas ram z najpierwszych źródeł z zagranicy w różnych gatunkach, które sprzedaje o 25% procent taniej od cen dotychczas praktykowanych, począwszy od rs. 2 kop. 50 i wyżej. Wszystkie znajdujące się na składzie ramy, są najlepszego gatunku, już dopasowane do **Elegii**, tylko do zawieszenia. Polecając takowe, nadmieniam jeszcze, że biorący Elegie w oleodruku na blejtramie, zaoszczędza sobie szkło potrzebne do chromolitografji, formatu 37 więcej 26 cali, które oprócz ramy dużo kosztować będzie.
K—15433—2—6

Do sprzedania 1-sza i 2-ga Serja (32 tomy)

Tygodnika Illustrowanego.

Hoża Nr 14, mieszkania 4. D—15890—1—3

Place obszerne,

zdatne pod budowę domów, dobrze procentujących się, do zakładu ciesielskiego lub jakiej innej fabryki, są do sprzedania.—Wiadomość u Właściciela domu przy ulicy Rozbrat róg Fabrycznej. D—15887—1—5

Z powodu wyjazdu do wynajęcia

Mieszkanie za rs. 350,

Salon z balkonem, Pokój z alkową, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg.—Chmielna Nr 25, stróż wskaże. D—15888—1—3

W mieście Skierniewicach

D O M

drewniany w dobrym stanie, z oficyną i ogródkiem jest do sprzedania, lub na zamianę na Dom w Warszawie, lub na Pradze z dopłatą. — Wiadomość na miejscu u Właściciela domu Nr 205, przy u ulicy Przyrynek, lub na Nowej Pradze, w domu Nr 5, u p. M. Lenartowicza. D—15892—1—3

Do sprzedania:

Peniuary strojne, na osobę wysokiego wzrostu, kaszmirowe i kretonowe; **Materji** jedwabnej 22 łokcie jasnej; **Paletot** aksamitny, lekko watowany; **Fikus** kilka łokci wysoki, za rs. 6; **Maszyna** pedałowa do szycia, za rs. 12; **Szafa** rozbierana do sukień rs. 22, oraz inne sprzęty gospodarskie.—Ulica Chłodna Nr 19, mieszkania 11. D—15882—1—1

Jest do sprzedania:

Dywan, Lustro i Wózek dziecinny. — Nowy-Świat Nr domu 55, mieszkania 15.
D1—2—15856—

Jest do sprzedania

OGIER,

pół krwi angielskiej, ciemno-gniady, w 4-m roku.—Wiadomość przy ulicy Orlej pod Nr 2, od godziny 12-tej do 1-szej w południe i od 6-tej do 7½ wieczorem, stróż wskaże.
D1—3—15846—

Do sprzedania

KOŃ GNIADY,

rosły, wałach, 5-letni, zdatny do pojedynki, zdrowy i bez wad. Obejrzeć go można od godziny 8-mej rano do 3-ciej po południu, przy ulicy Dobrej pod Nr 7. D1—3—15817—

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

wraz z domowemi ruchomościami, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Zielna Nr 8, róg ulicy Złotej. D1—2—15843—

Interes Leśny.

Przy jednej z rzek spławnych, jest do sprzedania LAS, zdatny na budowle, podkłady i sągi. — Bliższa wiadomość: ulica Chmielna Nr 60, mieszkanie stróż wskaże, od godziny 7 do 8½ wieczorem. D1—2—15822—

POKÓJ

duży, do odnajęcia każdego czasu, z meblami, usługą, samowarem lub bez. — Zielna Nr 13, mieszkania 18, 2-gie piętro. D1—3—15857—

Do wynajęcia na miesiąc lub dwa

Dwa Pokoje

od frontu (na placu Teatralnym), ze wspólnym przedpokojem, z meblami i usługą, dla osoby lubiącej porządek i spokojność sąsiedzką.—Wiadomość w składzie sukna J. Nowakowskiego, Nowosenatorska Nr 8.
D1—3—15855—

Nowy a praktyczny sposób

zachowania **Obuwia** męzkiego, damskiego, dziecinnego, oraz **wszelkich przedmiotów skórzanych,** jak **Uprząż,** walizy, torby myśliwskie, torebki podróżne, etc., etc., od wysychania, pękania i stopniowego niszczenia, za pomocą

Glazury i Smarowidła

nieprzepuszczającego wodę
z FABRYKI

AL. KARWACKIEGO

zaszczyconego LISTEM UZNANIA 1879 r. przez Muzeum Przem. War.
Główna Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna

A. NOWAKOWSKI

Bielańska Nr 3, Hotel Lipski.

UWAGA. Obuwie czyszczone dotąd za pomocą błyszczu zwanego szuwaksem i szczotek, należy smarowidłem nieprzemakalnem posmarować i dłonią przy ciepłe wytrzeć, następnie miękką szmatą dobrze osuszyć. Tak zasilona skóra nieprzyjmuje wilgoci i zabezpieczona jest od pękania; pociągać lekko gąbkę zwilżoną w glazurze raz przy razie, a w kilka minut obuwie lub inny przedmiot skórzany, przedstawi nam powierzchnię czarną, gładką i błyszczącą.
Zwracamy uwagę, że obuwie noszone, już czyszczone szuwaksem, po pierwszem glazurowaniu nie przedstawi koloru czarnego zupełnie, a dopiero po drugiem użyciu glazury. Sposób powyższy podajemy z przekonaniem że jest o wiele taniszy i łatwiejszy od praktykowanego dotąd czyszczenia obuwia.—Zalecamy także **Smarowidło konserwujące kopyta koniom.** K4—6 —14671

Fabryka Mebli giętych

BRAUN & FISCHLER

Ogrodowa Nr 13,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z powodu nadchodzącego sezonu zaopatrzyła skład swój w znaczny zapas różnych krzeseł, foteli, kanap i t. p. i sprzedaje takowe na miejscu w fabryce, po cenach bardzo przystępnych.
K—16723—2—6



Na Konfitury.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dla udogodnienia Jej, sprzedaż truskawek z moich ogrodów, nadal, z powodu odległości od miasta, nie będzie się kontynuować jak dotąd na miejscu, lecz po tych samych cenach w sklepie moim, galanteryjno-blacharskim, przy ulicy Elektoralnej, wprost Solnej, Nr 33, po cenie od 15 do 25 kop. za funt, także sprzedawane będą po cenie zniżonej róże cięte, to jest po 2½ kop. sztuka.
D10—12—14891— **Franciszek Wilman.**

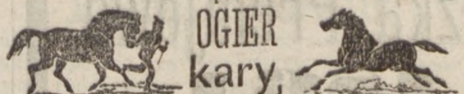
Robotnicy fachowi

do fabryki cerat, mogą znaleźć zajęcie za dobrem wynagrodzeniem. — Wiadomość: ulica Trębacka Nr 7, u stróża. D2—3—15611—

Bardzo Tanio!

Kostiumy, Szlafroczki, Spódnice kretonowe, **Regenmatle i Ubrania płócienne** tak damskie jak i dziecinne, **Płótno Chustki do nosa,** oraz **różne towary.** Wiadomość w Magazynie **J. Kaczkowskiej,** Marszałkowska Nr 38.
K—13848—6—6

Do sprzedania



OGIER kary,

czteroletni, rysak, sprowadzony z Tambowa kształtnej budowy, zdatny do zaprzęgu, oraz **ogier siwy** rysak, rosły, silnej budowy chodzący w parze i w pojedynce. Bliższa wiadomość w kantorze **M. Bersohna, ulica Elektoralna Nr. 5** codziennie od 9-ej do 3-ej. K15841—2—3

Powozy mało używane.

Cztery Faetony miejskie.
Cztery Faetony wiejskie.
Lando z okna mi i do skór.
Karety podwójne i pocztowe.
Wolanty i bryczki.
Amerykany różnych fasonów.
Chomonta mało używane
posiada fabryka powozów

A. Brühl

Erywańska Nr 3.
K—15046—4—6

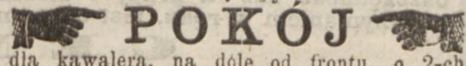
Pokoje umeblowane

do odnajęcia, wraz z usługą i samowarem. Chmielna Nr 1, w bramie na prawo na schody, 1-sze piętro, mieszkania Nr 3.
K—15375—3—3

Mieszkanie,

złożone z kilku lub pojedyńczych pokoi, w ogrodzie, jest do wynajęcia zaraz do dnia 1-go Września. — Widok Nr 9.
D1—1—15868—

Do wynajęcia



POKÓJ

dla kawalera, na dole od frontu, o 2-ch oknach, z osobnem wejściem, może być z usługą i stołem. — Pańska Nr 2, mieszkania 1.
D1—1—15872—

Zaraz do wynajęcia

APARTAMENT

na 1-m piętrze, 4 umeblowane pokoje z fortepianem, balkon z markizą, kuchnią, górą, piwnicą i t. d., przy ulicy Nowy-Świat Nr 42 od frontu, na miesiąc lub kilka, po 75 rs. miesięcznie. D1—2—15858—

Jest do sprzedania za 200 rs.

FORTEPIAN

krótki, nowej konstrukcji, z blatem, szprężami, zagraniczny. — Wiadomość w pałacu Grabowskich przy ulicy Miodowej Nr 3, stróż wskaże. D1—1—15871—

Sklep Norymberski

z Dystrybucją, jest do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Bednarskiej, w domu pod Nr 7. D1—3—15873—

ŚWIADECTWO

Banku Polskiego za Nr 949 z d. 11 Listopada 1878 r. na złożoną przez Sąd Okręgowy Petrokowski summę rs. 321 kop. 35, a przez tenże sąd wydane podpisanemu zaginęło. Uprasza się znalazcę o powrócenie tegoż Feliksowi Brzezińskiemu sekretarzowi hypotecznemu w mieście Płońsku, gub. Płocka, za wynagrodzeniem. Stosowne ostrzeżenie o wstrzymanie wypłaty w Banku uczyniono.
K—12294—3—3 **Brzeziński.**

WAŻNA WIADOMOSC

DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Z powodu nagromadzonego towaru,

sprzedawać będę **taniej**

wszelką garderobę **wiosenną i letnią,** jak Sakpalta i inne ubrania garniturowe, odpowiednie porze roku; tudzież garniturki i paletociki **dla dzieci** od lat 3—14.— Mam także wielki wybór eleganckich **Szlafroków** i rozmaitego koloru **Kamizelki.**

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi. к—25567—103—0

FABRYKA TABACZNA

BRACI POLAKIEWICZ

w Warszawie, Bonifraterska Nr 9,

zwraca uwagę Szanownej Publiczności na nowo wydane gatunki papierosów, które swoją dobrocią przewyższają wszystkie krajowe i ruskie wyroby, a mianowicie:

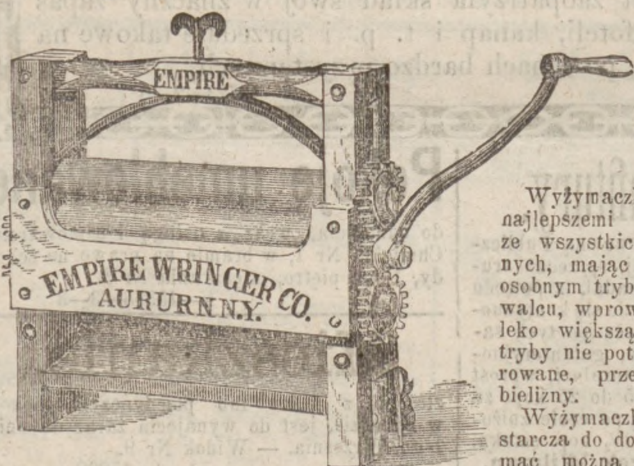
Norma za 100 szt. rs. 1. **Kosmos** za 100 szt. 60 kop.
Boston „ „ 1. **Lincoln** „ 60 „
Lavaletta „ „ 1. к—9956—12—12

Krzysztof Brun i Syn,

wyłączni Ajenci na Królestwo Polskie

Amerykańskich patentowanych Wyżymaczek

„EMPIRE“



Wyżymaczki te są bezwarunkowo najlepszemi i najpraktyczniejszemi, ze wszystkich dotychczas wyrabianych, mając korbę umieszczoną na osobnym trybie, nie zaś wprost przy walcu, wprowadzają się w ruch z daleko większą od innych łatwością; tryby nie potrzebują być niczem smarowane, przez co unika się smolenia bielizny.

Wyżymaczka Nr 10, zupełnie wystarcza do domowego użytku, wyżymać można na niej wszystko, od drobnych rzeczy koronkowych, aż do największych obrusów lub prześcieradeł, **oszczędność zaś w pracy i niszczeniu się bielizny w porównaniu z wyżymaniem w ręku, jest ogromna.**

CENY:

Wyżymaczka Nr 10, z walcami 10 cali ang. długości, rs. 14.
„ Nr 12, „ 12 „ „ „ „ 18.

Przy obstalunkach z prowincji, uprasza się o dokładny adres i o nadesłanie rs. 1 na opakowanie i wyekspedjowanie.

Handlującym ustępuje się znaczny rabat.

Krysztof Brun i Syn,

к—5—6 **Warszawa, Plac Teatralny.** —13041—

Rossyjska Pożyczka Premjowa

z roku 1864.

Ubezpiecza od Amortyzacji, której ciągnienie odbędzie się

w dniu 2 (14) Lipca 1880 roku.

za opłatą

PO KOP. 45

od sztuki,

dla miejscowych i zamiejscowych

Karol Gębicki,

ulica Krak.-Przedm. Nr 37, obok Hotelu Saskiego.

к—15527—2—3

W DOMU Nr 15,

przy ulicy **Wspólnej,**

mogą być pomieszczone z całodziennem utrzymaniem, usługą, oraz opieką macierzyńską, za umiarkowanem wynagrodzeniem, jedna lub dwie

PANIENKI

z prowincji, lub tutejsze, uczęszczające do którego z zakładów naukowych, rękodzielniczych dla kobiet etc.

Tamże do odnajęcia dwa obszerne

Pokoje

z kuchnią, z meblami lub bez. — Wiadomość: 1-sze piętro, Nr 5 mieszkania. (Pokój większy stonowić może piękny Salon — kuchnia zaś gdyby była zbyteczną może być przerobiona na pokój dość spory i ładny).

D5—5—14807—

Uczeń klasy VI-ej

szkoły realnej rządowej, życzy sobie przygotowywać uczniów do klas, przez czas wakacji. — Wiadomość ulica Ś-to Jańska Nr 8/8 u właścicielki domu. к16760—2—3

Młoda Osoba,

posiadająca język polski i gruntownie rosyjski, pragnie przyjąć obowiązek do towarzystwa na wyjazd w najodleglejsze strony Cesarstwa, lub też do wyręczenia pani domu w gospodarstwie, w Warszawie lub na prowincyi. — Adresy pod literami **L. B.** prosi składać w Warsz. agenturze ogłoszeń, Senatorska 22. к15823—2—3

Potrzebny jest Młodzieniec,

od lat 16 wieku, dobrej konduity z wychowaniem elementarnem lub wyższem, życzący kształcić się w zawodzie specjalnym na krawca i kupca, za gwarancją rodziców lub opiekunów, może mieć miejsce **w Magazyzynie ubiorów męzkich Romualda Krasuskiego** przy ulicy **Hr. Kotzebue w Hotelu Brühlowskim Nr 11,** pierwszeństwo mają znający trochę niemiecki lub francuzki język. к—15825—2—6

Przełożona Pensji V klasowej żeńskiej w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 43 utrzymywanej, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic na rok szkolny 1880/1, rozpocznie się 21 Sierpnia, a kurs nauk z dniem 1 Września r. b.

Matylda Karwowska.

к—16721—2—15

Potrzebny jest

WSPÓLNIK,

z kapitałem od 5 do 8,000 rs., do interesu przemysłowo-handlowego. — Firma znana i wyrobiona. — Wiadomość powziąć można w sklepie wyrobów piecowych, Nowy-Świat Nr. 7. к—15098—6—6

Przedsiębiorstwo Przewozowe

A. Lewkowicza.

Przeniesione zostało na ulicę **Długą Nr 32** (Potkańskie), wprost hotelu Niemieckiego. — Zajmuje się przeprowadzką, odstawą, ekspedycją i odbiorem wszelkich towarów posyłek, bagaży i innych ładunków. — Ceny umiarkowane. к—6007—14—25

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej, po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza

Plac Teatralny, Nr 7, 1-e piętro.

к—15181—7—30

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Światu.

к—13864—13—300

Trzy Majątki Ziemskie,

w blizkości kolei, dwa średniej wielkości, a jeden 28 włók, na hypotece którego połowa szacunku zostaje na lat 10, na 5%; ziemia w ogóle pszenna, budynki i mieszkania bardzo dobre i obszerne. — Wiadomość: Długa Nr 24, mieszkania 12; front, drugie piętro, w korytarzu; od godz. 12 do 2 i od 5 do 6.

к—15488—4—4

PIEKARNIA

i Sklep do sprzedaży mąki, jest każdego czasu do odstąpienia.—Wiadomość: ulica Chłodna Nr 48, pierwsze drzwi, w bramie na prawo, na dole. к—15428—3—3

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przychodz. g.	Przychodz. m.
Warsz.-Wiedeń.:				
Pośpieszny 3 klasy.	6	— r.	9	20 w
Osobowy 3 klasy . .	11	5 r.	5	50 w
Osob. 3 kl. do Piotrk.	6	50 w.	9	05 r.
Kurjerski 2 klasy. .	10	15 w.	7	10 r.
Warsz.-Bydgos.:				
Osobowy 3 klasy . .	7	— r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy . .	2	35 p.	2	45 p.
Os. 3 kl. do Włocławka	4	42 w.	9	55 r.
Warsz.-Terespol.				
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy . .	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy.	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb.:				
Osobowy 2 klasy . .	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy . .	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń. .	12	55 p.	10	— r.



Z powodu wyjazdu do sprzedania

CARNITUR

hamburski włosiem kryty, francuzki, bronzowym kryty, komoda, fotel i biurko dębowe. Tamże poszukuje się dzierżawy Apteki na prowincji —Złota Nr 9, na 1 piętrze, naprzeciw bramy, od 9 do 6 wieczór.

D—14788—2—3

BARDZO WAŻNE.

Niniejszem mamy honor zawiadomić

PP. Fabrykantów i Kupców

iż w bieżącym miesiącu wysyłamy głównego Reprezentanta naszego domu z większemi partjami różnych towarów na **lipcowy Niżno-Nowogrodzki jarmark** i przyjmujemy drogą komissową **za gwarancyą**, towary wszelkiego rodzaju do sprzedaży na tymże jarmarku, jak niemniej wszystkie zlecenia do 13-go Lipca now. stylu.

Towarzystwo Commerce Russe,

Żórawia Nr. 5.

к—15202—4—6

SYFONY

wybornej konstrukcji francuzkiej, po cenach bardzo tanich, sprzedaje M. Landy i S-ka ulica Leszno Nr 51 nowy. к—14105—8—20

LOKALE

do wynajęcia od Ś-go Jana, z trzech, pięciu, sześciu, dziesięciu pokoi, z wodociągami, zlewami, klozetami i wszelkim nowoczesnym komfortem. — Pierwszy dom za Nowozielną, Zielna Nr 31. к—14344—7—10

Do najęcia

LOKAL

złożony z **3-ch pokoi z balkonem, dużym salonem,** kuchnią, trzema wejściami i wszelkiemi wygodami, za cenę roczną

Rs. 385.

Nowogrodzka Nr 5, stróż wskaże.

к 13989—13—0

Letnich Mieszkań

jeszcze kilka jest do wynajęcia, w pałacyku piętrowym. za rogatką Belwederską, tuż przed ogrodem Szustra, po lewej stronie, Nrem 5078 oznaczonym. — Wiadomość tamże lub w Zakładzie Tapicerskim S. Wrotnowskiego, przy ulicy Czystej Nr 415, nowy 15.

к—15415—3—3

Od 8-go Lipca r. b., jest do wynajęcia przy ulicy Zielnej

POKÓJ

dla osoby płci żeńskiej, za rs. 6 miesięcznie, z usługą i opałem.—Wiadomość: ulica Ciepła Nr 3, stróż wskaże. к—15797—2—2

Zaraz do wynajęcia

SKLEP

duży, z oknem wystawowem, w którem egzystuje od lat kilku Skład mąki i legomin, na ten sam lub innego rodzaju handel, może być z mieszkaniem.—Wiadomość w handlu win W. Czerski, Nowy-Świat Nr 64.

к—15625—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 23 Іюня (5 Іюля) 1880 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 146.

Dnia 5 lipca 1880 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 23 czerwca (5 lipca) 1880 roku.*

JANA JELEŃSKIEGO
CZYTELNIE NOWOŚCI
Nowy-Świat Nr 4.—Graniczna Nr 9,

wypożyczają książki **na prowincję** na tych samych warunkach co i abonentom **miejscowym.** D—15457—2—3

SYNDYCY OSTATECZNI upadłości Hermana Gelda, zawiadamiają niniejszem, iż 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., o godzinie 10 zrana sprzedane zostaną przez publiczną licytację ruchomości, w mieszkaniu Hermana Gelda, przy ulicy Aleksandrja Nr 13, składające się z mebli, książek i t. p. Spis sprzedawanych przedmiotów przejrzeć można u podpisanego Adwokata przysięgłego, przy ulicy Nalewki Nr 3. Warszawa 18 (30) Czerwca 1880 r.
Juljusz Benzef, Adwokat przysięgły. D—15828—1—1

STUDENT MATEMATYK, Uniwersytetu Petersburskiego, daje lekcje w zakresie gimnazjalnego kursu i przygotowywa do szkół i instytutów, życzy wyjechać na wieś.—Adresować proszę listownie: Wspólna Nr 9, mieszkania 15, E. W., lub też do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. E. W. D—15834—1—2

POLAK,
wzorowego prowadzenia, były Nauczyciel rysunku za granicą, mówiący po niemiecku, znający zakres malarstwa i lakiernictwa i t. p., oraz interesa handlowe i fabryczne, szuka stałego zajęcia w jakimkolwiek kierunku, w razie żądania może być gwarancja pewna.—Adresa pod lit. T. M. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. D—15804—1—3

UCZEŃ
ukończywszy kurs nauk w 1-m gimnazjum, a także uczeń klasy VII tegoż gimnazjum życzą sobie wyjechać na wieś lub udzielać korepetycje w Warszawie. Ulica Chłodna Nr 60 nowy.—Wiadomość u stróża. D—15819—1—2

NIEMKA
rodowita, poszukuje jeszcze lekcji i konwersacji na godziny za umiarkowaną cenę, może być także za obiad. Wiadomość w Redakcji pod lit. L. 3. D—15850—1—3

Rodowita Francuzka
demande une place s'adresser Rue Lipova 6. D—15802—1—1

Osoba
niemłoda, z wyższem wykształceniem, życzy sobie lato przepędzać na wsi, w zacnym domu, za umówionem wynagrodzeniem. Prosi składać adresy w Redakcji Kurjera pod literami W. W. D—15816—1—3

Młoda dama z północnych Niemiec, kształcąca się we Włoszech w muzyce, nauce śpiewu i gry fortepianowej, wykwalifikowana do nauki teorji muzyki, posiadająca języki angielski, francuzki i włoski poszukuje miejsca jako guwernantka do muzyki lub jako towarzyszka. Wymagania skromne. Adres pod lit. R. L. 241 do Haasensteineta Vogler'a w Dreźnie. D—15878—1—1

Potrzebna zaraz
SKLEPOWA,
umiejąca szyć na maszynie, znająca kompletnie krawieczyznę, z dobremi rekomendacjami lub poręczeniem. Zakład B. Korpaczewski Trębacka Nr 4. D—15876—1—3

Potrzebny jest Pomocnik,
ze średnią kwalifikacją do Jeometry etatowego klasy II-ej na prowincję. — Warunki wraz z dokładnym adresem składać w Redakcji Kurjera pod literą W. D—15893—1—3

MAMKA
ze świeżym pokarmem, wiejska, bez długu, przy ulicy Ogrodowej Nr 28 u Akuszerki. D—15883—1—1

DO SPRZEDANIA:
Pompa kompletna do studni, Glina zduńska po kop. 10 za furę, **2 Pokoje** z przedpokojem, kuchnią, zlewem, jeden pokój na dole **kawalerski** do wynajęcia. Wiadomość ulica Wspólna Nr 14 u stróża. D—15811—1—3

Potrzebne są
PANNY
kompletnie uzdolnione do staników, oraz podręczne. — Długa Nr 43, pierwsze piętro, od frontu. D—15598—3—3

Potrzebną jest
PANNA
do maszyny, oraz zdatne do krawieczczyzny. Ulica Żórawia Nr 20, mieszkania Nr 4. D2—3—16757—

PANNY
potrzebne do staników.—Podwale Nr 9, 3-cie piętro. D2—3—15779

Potrzebny jest
UCZEŃ
do Apteki, na prowincję, w bliskości Warszawy. — Bliższa wiadomość w aptece p. Schmidta, ulica Mazowiecka. D2—6—15791

Potrzebny jest
UCZEŃ
do Felczera, dobrego prowadzenia się, od lat 14, z prowincji mają pierwszeństwo. — Wiadomość: ulica Podwal Nr 16, mieszkania 15, **Mazurkiewicz.** D2—3—16752

Potrzebną jest zaraz
Bona Francuzka
do dzieci na wieś, parę wiorst od Warszawy.—Wiadomość: Żórawia Nr 33, mieszkania Nr 22, na 2-m piętrze. D2—3—16747

Student Uniwersytetu,
który ukończył Gimnazjum z medalem, życzy udzielać lekcje lub korepetycje. — Oferty składać proszę w kantorze Redakcji pod literami X. W. D2—3—16715—

Potrzebne są:
Nańka Niemka
i Służąca do wszystkiego, każdego czasu. Złota Nr 43, mieszk. 7. Zgłaszać się od 5-tej po południu. D—16706—2—2

Student Uniwersytetu
posiadający języki: francuzki i niemiecki, udziela lekcyj w zakresie kursu gimnazjalnego, przygotowuje do gimnazjów klasycznych i do szkół realnych. Oferty proszę składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. K. L. 50. D—16720—2—3

Z upoważnienia władzy szkolnej
Uczeń klasy VI-tej
Gimnazjum 3-go, życzy udzielać korepetycji. Ulica Wiejska Nr 10, stróż wskaże. D—16685—2—2

Młody Człowiek
który w b. r. ukończył gimnazjum ze złotym medalem, życzy wyjechać na wieś, na korepetycje. Oferty składać uprasza się w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. G. S. D—16719—2—2

Szczawnica.
Młoda mężatka udająca się w tych dniach na kurację do **Szczawnicy,** pragnie znaleźć odpowiednią towarzyszkę podróży, na koszt wspólny. — Bliższa wiadomość na Nowym-Świecie Nr 57, w Kantorze wynajmu karet. D—15782—2—3

Ktoby z Osób zamożnych życzył sobie
Chłopczyka pół roku
majęcego, ładnego i zdrowego, z rodziców inteligentnych, na własność, raczy zgłosić się po adres do Kiosku wprost Kolej W.-W. D—15536—3—3

MAMKI
z młodym i starszym pokarmem, bez żadnego długu, są u Akuszerki Daszkiewicz. — Ulica Grzybowska Nr 22. D3—3—15568—

LICYTACJA.
W dniu 26 Czerwca (8 Lipca) r. b., od godziny 10-tej rano, odbywać się będzie sprzedaż w drodze publicznej licytacji w domu Nr 35 przy ulicy Królewskiej i tegoż dnia od godziny 12 w południe, w kantorze przy ulicy Nalewki pod Nr 3, różnych mebli, garderoby, porcelany, płucien angielskich i innych towarów, pozostałych po zmarłym Zeligu Koplu (Stanisławie) Regelmanu. D1—3—15885—

Potrzebną jest
Bona Francuzka,
rodowita, na prowincję. — Wiadomość u Kamińskich, Marszałkowska Nr 77. D1—3—15837—

KANCELISTA
mający wolny czas po południu, z ładnym charakterem pisma, życzy dla obeznania się z czynnościami, zajmować się bez wynagrodzenia u którego z Panów Rejentów.—Adres: Pawia Nr 10, do B. B. stróż wskaże. D1—3—15845—

Potrzebny jest
UCZEŃ
do Tapicera. — Wiadomość: ulica Trębacka Nr 5 nowy. D1—3—15799—

STUDENT UNIWERSYTETU,
(Rossjanin), w czasie wakacji udziela korepetycje, oraz przygotowuje uczniów do szkół. Adres: Nowy-Świat Nr 12, mieszkanie p. Narkiewicza Nr 19. D1—3—15848—

OSOBA
szyjąca dobrze na maszynie krawieczczyznę, także może wyręczyć panią w domowem zajęciu, poszukuje miejsca na wieś, lub prowincję.—Adresa uprasza składać w kiosku róg Leszna i Rymarskiej. D—15775—2—3

Potrzebne demi place
za konwersację języka francuzkiego.—Wiadomość: Nowy-Świat, u Jubilera Oraczewskiego, od 6 do 7 wieczorem. D—16703—2—3

UCZEŃ
szkoły Realnej Rządowej, mający patent z ukończenia tejże szkoły, z wydziału matematycznego, życzy przyjąć korepetycję na wsi lub w Warszawie.—Wiadomość: przy ulicy Zakroczymskiej Nr 13 domu, u urzędnika p. Wyszomirskiego, zaś od 8 Lipca przy ulicy Kościelnej, Nr domu 14, u tegoż urzędnika. D—16701—2—3

Potrzebna zaraz
SKLEPOWA
z kaucją, do handlu dystrybucyjno-wiktuałowego.—Wiadomość: Królewska Nr 23, w tymże sklepie. D—15859—1—1

Potrzebną jest Suma
2000 do 2500 rs.,
na dom w Warszawie po towarzystwie i 3000 rs. prywatnego długu. Oferty do Zakładu B. Korpaczewskiego Trębacka 4. D—15877—1—3

Proff. C'de Prechamps
Długa 23 (Eldorado).
1. Niemka nowo przybyła z francuzkiemi początkami, angielskiego i muzyki, życzy miejsca lub demi-place Nauczycielki.
2. Francuzka z dyplomem, życzy **natychmiast** posady na **wieś,** jako Nauczycielka. D—15861—1—3

BREMER,
posiadająca język francuzki, niemiecki, muzykę, oraz przedmioty klasyczne, przyjmuje uczennice w swoim zakładzie, od 1 Czerwca r. b.—Ulica Podwal Nr 13. D—14837—5—6

Lekcje Kroju
ubiorów damskich, podług najnowszej metody udzielają się, za cenę przystępną, w Pracowni Raciborskiej. — Trębacka Nr 5, Osoby uczące się, mogą praktykować na ubiorach wykonywanych w Zakładzie do zupełnego udoskonalenia D—15216—5—6

Gimnazistka
życzy przysposabiać panienki do wszystkich klass w Zakładach naukowych.—Złota Nr 2, róg Zgody, mieszkania Nr 10. D2—3—15595—

Mamka
młoda, ze świeżym pokarmem tylko co ze wsi przybyła, poszukuje zaraz obowiązku.—Wiadomość u stróża przy ulicy Twardej pod Nr 28 nowym. D1—3—15869—

MAMKA
ze świeżym pokarmem, bez długu. — Wiadomość w kiosku: ulica Senatorska wprost Miodowej. D1—2—15809—

MAMKA
broneta, zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem jest u Akuszerki. — Ulica Chłodna Nr 8. D1—1—15870—

Kapitały 20,000, 10,000 i 5000 rs., są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych na procent umiarkowany. Wiadomość pod Nr 15, przy ulicy Solnej, na 1-szem piętrze od frontu, Nr 4-ty lokalu, rano do 9-tej, w południe od 1-szej do 4-tej godziny. D1—3—15860—

Ważna wiadomość.
W nowo wystawionym i zupełnie wykończonym domu trzy piętrowym, przy ulicy Drewnianej Nr 8/2821H, tuż przy ogrodzie Sewerynowskim, jest do wynajęcia **18 Lokali,** składający się każdy z dwóch pokoi. D15810—1—6

Z powodu wyjazdu są do sprzedania
SZTUCZNE KWIATY
za bezcen, tamże są do sprzedania żelazka do kwiatów, pudła drewniane i pieniek, a także kręcąca maszynka do wystawowego okna.—Ulica Świętojerska Nr 22 (za kratami), mieszkania 27. D—15812—1—3

Fabryka Rolet płóciennych.
Roleta płócienna gładka po rs. 1 kop. 25, Roleta rewantuchowa w pasy rs. 1 k. 50 i obicia papierowe rolka po kop. 12½.—Ulica Twarda Nr 1, drugi dom za kościołem, w sklepie S. W. D—15865—1—3

ZARZĄDZAJĄCY SKŁADEM
potrzebny jest w Warszawie, z kaucją rs. 1000.—Zgłaszać się na Hożą Nr 14, mieszkania 9. D—15866—1—3

Ktoby chciał!
pobierać lekcje buchhalterji włoskiej, wspólnie, dla mniejszego kosztu, niech zechce złożyć swój adres w kiosku przy rogu ulicy Leszna i Rymarskiej, pod lit. A. S. Nr 15, lecz nie dłużej jak do Środy, do dnia 7 b. m. i r. D—15874—1—2

Jest do sprzedania **kilka tysięcy cetnarów**
Nadwiślańskiego Siana.
Kantor najmu powozów na placu Wareckim przyjmuje obstalunki na takowe, w różnej ilości. D—16732—1—3

Do sprzedania
OGIER KARY,
rysak, bez odmiany, lat 5, spokojny i dobrze ujeżdżony, **Powóz** zwany faetonem, wraz z chomontem angielskiem, liberją i wszelkiemi nieodzownemi utensyljami.—Ulica Przyokopowa Nr 2310c, w fabryce panów Temler i Szwede. D—15851—1—3

Do sprzedania
Lustro
w złoconych ramach i Biurko mahoniowe prawie nowe, oraz Pokój do odnajęcia, za bardzo przystępną cenę.—Ulica Leszno Nr 51, w prawej oficynie, mieszkania Nr 20. D—15862—1—1

Ważne dla Pań,
znających się na strojach damskich a przytem posiadających kapitalik nie mniejszy jak rs. 300 który przy chętnej pracy zabezpieczyćby mógł niezależne utrzymanie i powiększenie kapitału.
Od dnia 8 Lipca r. b. na jednej z pierwszorzędnych ulic do wynajęcia przy Magazynie ubiorów damskich część sklepu z całkowitem urządzeniem na Magazyn strojów. Wiadomość powziąć można w Dystrybucji przy ulicy Miodowej Nr 11, dom barona Lesera. D—15853—1—2

MAMKA
ze świeżym pokarmem, poszukuje odpowiedniego pomieszczenia.—Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 64, u p. Z. Feinberga. Tamże jest do zbycia **Serwantka** mahoniowa, oraz kilka nowych **Sukień** materjalnych. D3—3—15589—

Polski Skład, ul. hr. Berga 11. Główny Skład Hamaków czyli Łóżek leśnych, spacerowych w torebkach, od 2 rs. sztuka.—Kapelusze od słońca, na wieś, od 60 kop.—Nadeszły Chustki płócienne z kolor. szl. po 3 rs. tuzin. D—9411—17—0

OSOBA

w średnim wieku, praktyczna, poszukuje miejsca do zarządu domu i opieki dzieci do wdowca, albo do małżeństwa, lub do towarzystwa, z dobrą rekomendacją. Proszę adresy składać w Kiosku, róg Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej pod lit. **S. M.**

D—15448—3—3

Do Dóbr pod Warszawą potrzebnym jest

EKONOM,

bezżenny, z dobremi świadectwami. Wiadomość u Rządcy, ulica Wielka Nr. 13.

D3—3—15516—

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny, uzdolnione i podręczne. — Ulica Świętojerska Nr 18, w oficynie, 1-sze piętro, do W. Perkowskiej. D—15453—3—3

Osoba

w sile wieku, b. Urzędnik szczupłą emeryturę pobierający, zdolny do pracy, pragnie jakiegokolwiek zajęcia, mianowicie inkasenta, dozoru nad robotnikami, woźnego, szwajcara, przy jakiej fabryce, browarze, dystylarni, i t. p. w Warszawie, lub na prowincji. Adresy przyjmować będzie Red. Kur. Warsz., pod lit. F. S. D—15463—3—3

Bona Niemka,

młoda; z dobremi świadectwami, znająca język polski, potrzebna na prowincję. Zgłosić się na Nowy-Świat Nr 39, mieszk. 24.

D—15481—3—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do korzystnego fachu od lat 14 do 15. Wiadomość powziąć można ulica Podwal, w sklepie blacharskim p. Loretz, Nr 5.

D—3—3—15498—

CIECHOCINEK.

Młody Człowiek po ukończeniu Szkoły Realnej w Warszawie, z patentem, w czasie pobytu w Ciechocinku, pragnie udzielać tam korepetycji, lub przygotowywać uczniów do egzaminów.—Wiadomość w Redakcji pod literami W. Z. D3—3—15466—

Potrzebne są

PANNY

do Krawieczczyzny. — Ulica Freta Nr 16, w pracowni Sukień M. Sławińskiej.

D—16684—2—3

PANNY

potrzebne są zaraz do staników.—Długa Nr 14.
D—16690—2—3 **Józefa Marcinkowska.**

Potrzebne są

Panny

kompletnie uzdolnione do staników, także podręczne i uczennice do bielizny.—Nowolipie Nr 12, w Pracowni Marji Rankowicz.

D—15794—2—3

Nauczycielka

z wyższym patentem, życzy udzielać na Pensjach na godziny, następujących przedmiotów: Matematyki, Historji i Jeografji, a także języka polskiego.—Wiadomość: ulica Bracka Nr 6, w Zakładzie Tapicerskim. Przez czas ferji letnich, przygotowywam Panienki do egzaminów gimnazjalnych. D—16716—2—6

Poszukuje się miejsca

Rządcy domu.

Kaucja w wymaganej ilości może być złożoną. Adresy proszę zostawiać w Kiosku, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej, pod lit. L. L. M. D—16711—2—6

Wspólnik do dochodów z Majątku Ziemskiego,

posiadający kapitału rs. 20,000, które będą hipotekowane, a przytem kawaler i specjalista, zgodnego usposobienia, może mieć **bardzo korzystny interes.**—Wiadomość u pana Chibowskiego w Lublinie, ulica Złota. D7—10—14709

Uczeń klasy V

Gimnazjum filologicznego, Rosjanin, życzy zpozwolenia Władzy udzielać lekcje. Łaskawe oferty upraszа składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. P. W. D—15533—3—3

Potrzebuą jest suma

Rs. 500,

na pewną i dobrą gwarancję i procent.—Wiadomość w kiosku na placu Teatralnym.

D2—3—16676—

Potrzebne są

PANNY

do sukień, zdatne i podręczne do Magazynu A. Frybes.—Nowo-Senatorska Nr 5, pierwsze piętro. D—16680—2—3

Osoba

w średnim wieku, posiadająca języki: francuzki i ruski, także muzykę, znająca się na gospodarstwie domowem, poszukuje miejsca do zarządu domem i opieki nad dziećmi. Łaskawe oferty skadać proszę w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. E. C. 8.

D—15636—2—3

Młoda Osoba

z patentem, przysposobiwszy kilka uczennic do Gimnazjum klasy III, obecnie na czas wolny dla przygotowania nowych kandydatek do wszystkich klas.—Tamże przyjęta być może Panienka na edukację, z całem utrzymaniem, na warunkach przystępnych. — Freta Nr 5, mieszkania 10. D—15603—2—3

Uczeń VI Gimnazjum

dostawszy w tym roku patent dojrzałości, życzy dla poprawienia zdrowia wyjechać na wieś, lub też na letnie mieszkanie, niedaleko od Warszawy, gdzie mógłby udzielać 3 godziny lekcji dziennie, na przystępnych warunkach. — Plac św. Aleksandra domu Nr 7, mieszkania 10. D—15596—2—3

Poszukuje posady

Rządcy Dóbr

Człowiek młody, kawaler, który od lat dziesięciu zarządza wielkiemi majątkami.—Wiadomość u Malinowskiego pod Nrem 36, przy ulicy Nowy-Świat. D—15639—2—3

Z kaucją rs. 400

MĘŻCZYZNA

poszukuje posady Inkasenta, Kasjera, w Browarze, lub jakiej Fabryce i t. p. lub Rządcy Hotelu.—Wiadomość: Krucza Nr 12 mieszkania Nr 21. D—15602—2—2



Były Urzędnik,

obznajmiony z przepisami policyjnemi i administracyjnemi, ze znajomością języka rosyjskiego, życzy przyjąć obowiązek zarządu domem, za odpowiednie familijne pomieszkanie, lub też pieniężne wynagrodzenie. Wiadomość, ulica Nowolipie Nr 28, mieszkania Nr 20. D—15628—2—6

Potrzebną jest

SKLEPOWA,

z kaucją i dobremi świadectwami, obeznana z prowadzeniem handlu spożywczego.—Wiadomość w Handlu Win Czerskiego.—Chłodna Nr 28. D—15624—3—3

Z powodu wyjazdu

jest do sprzedania garnitur mebli orzechowych, pąsowym rypsem kryte, to jest 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół. Tamże jest do sprzedania serwantka za przystępną cenę. Wiadomość ulica Nowogrodzka Nr 27, mieszkania Nr 3 na dole. D—15616—3—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę

Kawiarnia,

przy ulicy Tamka Nr 34, wprost Domu Zdrowia. — Wiadomość na miejscu.

D3—3—15659—

Ktoby miał do odstąpienia

HARMONJĘ

czyli szkatułkę, za pomocą klucza grającą, nie mniej jak 8 sztuk, raczy nadesłać adres na Leszno pod Nr 30, w domu po-karmelickim, do zegarmistrza Zamojskiego.

D—15619—3—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

francuskich, używanych: kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł i stół, za przystępną cenę.—Ulica Karmelicka Nr 15, mieszkania Nr 8.

D3—3—15615—

Garnitur Mebli

orzechowych, z szeslongiem, za rs. 80 i Serwantka mahoniowa za rs. 20, do sprzedania. Senatorska Nr 17, dom Bogka. — Wiadomość u stróża. D3—3—15662—



MAGAZYN MEBLI

przy ulicy Bielańskiej Nr 8, zaopatrzony w znaczny wybór Mebli krajowych i zagranicznych i sprzedaje po cenach tanich, z któremi się polecam. — **A. Mursztyn.**

D3—12—16679—

BRYCZKA

węgierka do angielskiego zaprzęgu, mało używana, jest do sprzedania za rs. 50, ulica Mokotowska Nr 12, stróż wskaże.

D—15583—3—3

Pigułki Żelazne D-ra Rabuteau

Laureata Instytutu Francyi.

Pigułki żelazne Rabuteau są pokryte cukrem.

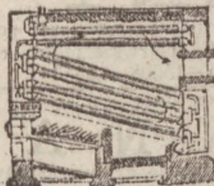
Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność **pigułek żelaznych Rabuteau** w następujących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyi, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle niedomaganiach spowodowanych *brakiem krwi.*

Pigułki żelazne Rabuteau nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom, nie powodując obstrukcyi.

Kuracya żelazna za pomocą **pigułek Rabuteau używana,** jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i na wszystkich flakonach pigułek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenia marka fabryki z podpisem Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.
w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop.



Najlepsze i eleganckie maszyny parowe

O sile koni	4	8	10	20	30	40	50 etc.
Cena rubli	250	315	415	500	660	825	1100 fran. Kolonia

jakoteż znakomite nieeksplodujące oryg. patent kotły parowe opalające się znakomicie nawet słomą, o sile 4—150 koni, pracujące przy 10 atm. 150 funt. ciśnienia pary—Kotły okazowe obejrzeć i o warunkach spłaty dowiedzieć się można u **Roberta Neumanna** technika i konstruktora budowli i młynów wodnych w Warszawie, Marjańska Nr 4. **Karol Beisel i S-ka Kolońska fabryka mszyn w Ehrenfeld.**

D—11614—7—26

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

JUŻ NIE MA W WARSZAWIE,

ani kupca prowadzącego handel perfumerją, ani Fryzjera, ani żadnej damy interesującej się swoją powierzchownością, którymby nie znane były zalety **Pudru w płynie La beauté Eternellé.** Dowodem jego doskonałości i wziętości, może służyć dążność amatorów cudzej własności, do podrabiania i naśladowania tego kosmetyku, rozpowszechniając tę fabrykację pod różnemi wymyślonemi firmami. Prawdziwy puder w płynie jest dziełem uniwersalnym z wyrobów toaletowej chemji. Wszystkie te i owe **Eau de rose, de lys, perles,** są niczem więcej jak tylko 0, to jest zerem, w porównaniu z pudrem w płynie, który nie ulatnia się, nie zsypuje się z twarzy, a najwięcej, że oczyszcza twarz od piegów, wyrzutów i wysypek, nadając takowej natychmiast prześliczną białość. Powyższe zalety posiada on tylko na ten czas, gdy jest prawdziwym, lub nienaśladowanym; dla tego należy uważać aby na niebieskim pudełku była banderola z ostrzeżeniem drukowanem w pięciu kolorach i w pięciu językach, z fabryczną marką, podpisem właściciela

DOBRZAŃSKIEGO,

Główny skład pudru w płynie, w jego perfumerji **ulica Wierzbowa, hotel Angielski, w Warszawie.**

D 10060—10—12

Sofa Ottomanka,

duża, otwierana, dwa krzesła do niej i fotel, wysłanie angielskie, pokryte rypsem wełnianym, są do zbycia za cenę umiarkowaną, przy ulicy Wareckiej Nr 5, wiadomość u stróża.

D3—3—15610—

Są do sprzedania używane

MEBLE:

Kanapa, dwa Fotele, cztery wyściełane Krzesła, Stół przed Kanapę i Stół jadalny, po cenach bardzo umiarkowanych. — Ulica Zielna Nr 7, mieszkania Nr 7, obejżeć można od 8 do 10 zrana. D3—3—15578

Jest do sprzedania

WÓZEK

dla chorej osoby, w dobrem stanie, na wszystkie strony rozkładany, za cenę bardzo przystępną, u Felczera przy ulicy Zimnej pod Nr 4 nowym. D—15576—3—3

Rs. 20,000 i 15,000,

do ulokowania na domy, w Warszawie, zaraz po Towarzystwie, całkowicie lub częściowo, pośrednictwo wyłącza się. — Wiadomość u Powichrowskiego, adwokata przysięgłego, ulica Długa Nr 23. D5—6—15342—

Rs. 12,000

potrzebne są zaraz na 1-szy numer hypoteki domu murowanego. Bez pośrednictwa.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 12, 3-cie piętro od frontu. Г5—8—15267—

Przy ulicy Marszarszałkowskiej pod Nr 71, mieszkania 23, jest do sprzedania:

KANAPA

mahoniowa antique, Biurko mahoniowe i Fotel wybity, wszystko w stanie dobrym.- Obejrzeć można od godziny 10-tej rano do 1-szej w południe. D2—2—16750

W Fabryce Rękawiczek,

Elektoralna Nr 28,

jest do odstąpienia Interes Fabryczny, lub utensylja magazynowe. — **Wiadomość w magazynie.** D2—3—15801

Szafa Sosnowa,

lakierowana, do sprzedania za Rs. 15, rozbierana, 4 łokcie szeroka, 4½ wysoka. — Wiadomość: Leszno Nr 24, w kantorze u Wojciecha. D2—3—15767—

Sprzedają się nowe

ORGANY POKOJOWE,

bardzo pięknej budowy. — Róg ulicy Mokotowskiej i Wilczej, domu Nr 2/16, mieszkania Nr 5. D2—2—16761—

SUKNIA

turecka, raz jeden noszona, z pierwszorzędnego magazynu, do sprzedania za 30 rs.—Wiadomość: Bednarska Nr 15 domu, mieszania Nr 10. D2—2—16688

Kapelusze Męzkie,

Filcowe miękkie i twarde,

po **3** Rs. i po **4** Rs.

wyprzedają się w magazynie krajowej Fabryki Filców,

ulica Wierzbowa,

naprzeciw Teatru.

D3—12—15649—

APPARTEMENTS

à louer à Paris, meublés ou non meublés
Achats Divers, Commissions, Gestions, etc.

HENRI LARGIER

PARIS. 32, Boulevard Malesherbes PARIS
35—0 — 14736 —

Sery Owcze

w najlepszym gatunku otrzymał już handel

Braci Wróbel

i takowe poleca.

D2—0—15654—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

FAETON

z 6 kołami zapasowemi, dorożka zaś z 5-ma, w dobrym stanie, oraz para chomont platerowanych. Obejrzeć można przy ulicy Pięknej pod Nr 3, u stróża Pawła. D3—3—15506—

---

2 Garnitury Mebli

są do sprzedania. — Ulica Marjańska Nr 2B, mieszkania Nr 4. D2—3—15599—



S. H. DĄBROWSKI

Nr 6, Krakowskie-Przedmieście Nr 6,

wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Nabytą od kilkunastu miesięcy po ś. p. **Antonim Horko Fabrykę Fortepianów** znacznie powiększyłem i odtąd takową z całą sumiennością pod **własną firmą** prowadzić będę.

Usilnem mojem staraniem jest i będzie, aby jak **najlepsze Fortepiany** wykończać i **nie wątpię** też, że nowa ta **fabryka krajowa** uzyska w jak najkrótszym czasie u Szanownej Publiczności **uznanie** i **wziętość.**

FORTEPIANY czarne i palisandrowe WŁASNEJ FABRYKI, są już na składzie.

D—14803—6—12

FABRYKA OBIC PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

dawniej A. VETTER & Comp., egzystująca od 1829 r.

przysposobiła Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów**, w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.—**Ceny stałe nizkie**, gdyż fabryka uorganizowaną została podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką **konkurencję.**

Rolety i Ceraty w wszelkich gatunkach. D—10970—10—0

SKŁAD GŁÓWNY: **15. Krakowskie-Przedmieście 15.**

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.

Przyjmuje Meble w zamianie.

Magazyn Mebli

Nowych i Używanych

PIECHOWSKIEGO i S-ki.

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerkie.** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.**

D—3611—37—0

Najmuje całe umeblowania.

CENY UMIARKOWANE.

Do Składu Drzewa Budowlanego

JULIUSA GOLDENRING

na Solcu, pod Nrem 26,

nadeszły po większej części z własnych lasów, świeże transporta **Belek i Krokiew** wszelkich rozmiarów, oraz **Bale i Deski** sosnowe wszelkiej grubości, jakoteż materjał stolarski, to jest **Bale i Deski** sosnowe, dębowe, świerkowe, jesionowe i bukowe, wszystko w najlepszych gatunkach, ceny bardzo umiarkowane.—Na prowincję przyjmuje odstawę do kolei, oraz ekspedycję. D—15483—2—5

OBICIA PAPIEROWE

PO CENACH ZUPEŁNIE NIZKICH

krajowe, salonowe, białe złocone, od 30 kop., francuzkie i angielskie, w najświeższym guście, od najniższych cen do najbogatszych dekorowych.

Gzymsy do portjer i firanek.

Rolety do okien i **Zaluzje** gotowe.

Ceraty na stoły i **Skórę** Amerykańską na meble.

Poleca w wielkim wyborze

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI.

Ulica Długa Nr 30, wprost Hotelu Polskiego.

D—13676—12—12

Kwiaty sztuczne letnie i jesienne,

o 25 procent taniej od cen zwykłych.

Fabryka Kwiatów Marji Fitkał, przy ulicy Świętojańskiej Nr 3, świeżo zaopatrzona w znaczny wybór kwiatów zagranicznych, jak również i własnego wyrobu. Sprzedaje takowe o 25% niżej od cen zwykłych. D—14879—7—12

Sprzedaż Materjałów

BUDOWLANYCH

M. W. WILLMANN i S-ka,

Twarda Nr 13.

Cementa różnych marek

Cegła ogniotrwała krajowa, angielska „Ramzay“ i Tenczyńska.

Cegła zwyczajna, **Kafle, Dachówka, Gips, Glinka** ogniotrwała, **Glina** zwyczajna, **Tektura** smołowcowa, **Smoła** gazowa, **Wapno** (białe) suche i lasowane, **Piasek, Trzcina i t. p.**

D10—10—13662—

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania, bez pośrednictwa, za rs. 45,000,

POSESJA

z ogrodem i placem do dalszej budowy frontu i oficyn, położona w stronie miasta, obfitującej w świeże powietrze i dobrą wodę, zawierająca przeszło 8000 łokci kwadratowych gruntu, z dochodem 4000 rs. W razie żądania, połowa szacunku pozostać może przy grucie.—Wiadomość w Magazynie Galanteryjno-Siodlarskim i Loterji A. Stolzman, ulica Berga Nr 11. D—15513—3—3

Za Rs. 250

Garnitur Mebli orzechowy, szabowany, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół, dobrej roboty, za Rs 60, lustro duże i akfarjum do rybek za rs. 20. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 47, w Cukierni. D5—6—15094—

Rs. 5000,

jest do ulokowania w pierwszej połowie szacunku warszawskiej Nieruchomości. Wiadomość u Emila Marxa, Adwokata Przysięgłego przy ulicy Długiej pod Nr 22 zamieszkałego D3—3—15438—

Korzystny Interes.

Do sprzedania w każdym czasie z powodu zmiany interesu **Handel Win i Towarów Kolonialnych.**— Bliższa wiadomość u Edmunda Lieberta, ulica Chmielna Nr 13, na dole w lewej oficynie, można zastać codziennie do godziny 11-tej z rana. D3—4—15531—

Za rs. 600,

do nabycia **garnitur hebanowy, czarny** pokryty czerwoną jedwabną materją, a mianowicie: 2 sofy, 2 fotele, 6 krzeseł, 2 zwierciadła i 2 stoły. Aleja Ujazdowska Nr 23, mieszkania Nr 2, widzieć można codziennie od 1 do 5 godziny. D3—3—15530—

WILLA

pomiędzy łazienkami i parkiem Mokotowskim, do **sprzedania** lub **wynajęcia.**—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 36, mieszkania Nr 16. D3—3—15475—

TANIO!

Do sprzedania:

Negliż, Kapy na poduszki, Kaczki damskie, wszystko nowe, ehaftowane ręcznie, oraz Dolman kaszmirowy, Kapelusik biały dziecinny, Lampa salonowa, Komoda orzechowa i Maszyna dobrze szyjąca. — Ulica Wilcza Nr 12, stróż wskaże. D3—3—15420—

6,000 rs.

jest do ulokowania na hypotekę domu murowanego w Warszawie, w pierwszej połowie wartości, bez pośrednictwa.—Wiadomość od 10 do 2 po południu, Hoża Nr 12 lit. A, mieszkania Nr 8, dom Rozpendowskiego.

D—15663—2—2

!!!Kupuję!!!

Złoto, stare biżuterje i kamienie. — Tamże sprzedaje wszelką biżuterję najtaniej, jak również ładne korale na szyję, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje, Jubiler Józef Betcher, Piwna Nr 11 nowy.

D2—12—15652

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Meble orzechowe,

Garnitur brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **Garnitur** francuzki, **Stolik** do kart, **Szeslong** skórą kryty, **para Łóżek, Umywalka, 2 Lustra, 2 Materace, Dywany, Dywizka złota i Zegarek.**—Ulica Chmielna Nr 22, między Marszałkowską a Zgoda, wprost bramy, na dole. D5—6—15198—

Taniej nowe, jak używane

Meble i Meterace

różne Garnitury, materją jedwabną i utrechtem kryte; Szafy, Kredensa, Łóżka, Stoły, Toalety i t. p—Marszałkowska Nr 58, z czem się poleca **L. Brenert.** D—16673—2—6

SZAFY

do sukień, dwie mahoniowe po 40 rs., jedna jesionowa za 30 rs. do sprzedania, przy ulicy Elektoralnej Nr 29, stróż wskaże.

D2—3—16675—

MARKIZA

na duży balkon, zupełnie nowa, z doskonałego drelichu, zrobiona starannie, do sprzedania niedrogo. — Ulica Bracka Nr 6, (wprost Nowogrodzkiej), u Tapicera.

D2—4—15635—

Za 200 rubli do sprzedania



Fortepian

od C. do A., bardzo dobry.—Ulica Świętojerska Nr 12 litera A, mieszkania Nr 41. D1—3—15894—

Róg ulicy Chłodnej i Krochmalnej Nr 32 nowy, na 2-m piętrze, Nr 7 mieszkania, jest do sprzedania

FORTEPIAN,

Łóżko i różne sprzęty. D1—1—15798—

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



Meble orzechowe,

mało używane, Garnitur brokatelą kryty, oraz Kozetka i 6 Napoleonek, 2 Szafy rozbierane, 2 Łóżka, Umywalka, 3 Lustra, Stolik do kart, Kredens, Biurko, Toaleta, Szeslong skórą kryty i Dywany. — Ulica Mylna Nr 5, mieszkania Nr 8, w bramie na dole, od ulicy Przejazd trzeci dom. D1—3—15805—

APTEKA

do sprzedania w Warszawie.—Bliższe szczegóły w składzie Materjałów Aptecznych p. W. A. Zeuschnera, przy placu Resursy Kupieckiej, ulica Senatorska. D1—3—15808—

Kto ma do sprzedania

Futro damskie

Elki, (salopę), niech prześle swój adres na ulicę Zakroczymską pod Nr 15, mieszkania 9. D1—3—15821—

HOTEL

w mieście Gubernialnem **Żytomierzu**, przed dwoma laty wzniesiony, o 24-ch Numerach, umeblowany z wszelkiemi wygodami, posiadający wozownie, stajnie i t. p. i cieszący się stale względami Szanownej Publiczności, jest do odstąpienia.—O warunkach dowiedzieć się można w domu Nr 10, mieszkania 14, przy ulicy Erywańskiej, lub na miejscu w Żytomierzu. D—15806— 1—3

Przyjmuje się do szycia

Koszule mężkie po cenach:

1. Bez kołnierzy i mankietów po kop. 50.— 2. Z kołnierzami i mankietami po kop. 75, za krój i robotę dobrą poręcza się.— Ulica Długa Nr 4, w oficynie na 1-szem piętrze, mieszkania Nr 8. D—15857— 1—3

Są do sprzedania

OLEANDRY,

trzy wazony, mające po lat 10.—Wiadomość u stróża, ulica Długa Nr 33. D1—3—15852—

Jest do sprzedania

KOLONJA

z zabudowaniem gospodarskiem, oraz z ogrodem owocowym, we wsi Woli, gminie Czyste. — Wiadomość powziąć można u szewca Kozłowskiego, przy rogu ulicy Złotej i Sosnowej, Nr 29 domu policyjny. D1—2—16734—

Przyjmuje się Pranie

za bardzo przystępną cenę.—Róg Bednarskiej i Dobrej Nr 3 mieszkania.—**Murawska.** D1—2—15832—

Do sprzedania

lub do wydzierżawienia **Bawarja** w każdym czasie. — Wiadomość: ulica Świętojerska Nr 16/1772, w sklepie obuwia. D1—3—15863—

Oszczędność Zakład Reperacyjny Graniczna Nr 6.

1) czyści, farbuje, przerabia, reperuje niczje odzież mężką, 2) reperuje, zeluje, podszywa obuwie, 3) przerabia, fasonuje kapelusze, 4) pierze reperuje rękawiczki. — **Pośpiech, akuratność, ceny umiarkowane.** D—15864— 1—3

Z powodu zmiany lokalu

są do sprzedania **Szafy sklepowe**, przydatne na **Magazyn Mód, galanterję, lub bieliznę**, oraz stoły do pracowni i szafa do sukień. **Wszystko za cenę bardzo przystępną.**—Wiadomość w Magazynie pod firmą T. Trzcińska, ulica Długa Nr 16. D—15647— 2—3

MAMKA

ze świeżym pokarmem, w średnim wieku, bez długu. — Wiadomość u Akuszerki przy ulicy Pańskiej pod Nr 3. D3—3—15571—

W Zakładzie Krojów Sukień i Okryć damskich,

A. Gałeckiej,

wykładaną jest nauka tak ułatwionym sposobem, że po trzech lekcjach można się nauczyć krajać sukień. Panie które się uczą dla założenia magazynu potrzebują lekcji 10 do 15-tu. Panienki nie umiejące szyć, uczą się na innych warunkach. Przyjezdne uczennice przyjmują się ze wszystkiem. Wykład nauki kroju przez A Gałecką kop. 50, można dostać we wszystkich Księgarniach. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85. D—15886— 1—6

Gubernjalne miasto Łomża, potrzebuje

Kowala powozowego.

D—16746— 2—3

Z powodu wyjazdu, jest zaraz do sprzedania

Magiel pokojowy,

nowy, jesionowy, z Wystawy Wiedeńskiej, za rs. 30.—Róg Mokotowskiej i Pięknej Nr 5 nowy, stróż wskaże. D—16704— 2—3

Do wynajęcia w każdym czasie

5 Pokoi, przedpokój i kuchnia

z wodociągiem i wygódką, za rs. 480,

2 Pokoje, przedpokój i kuchnia

z wodociągiem, za rs. 210,

2 Sklepy obszerne

z mieszkaniem, lub bez takowego, na Cukiernię, Kawiarnię, Restaurację i t. p.—Wiadomość na miejscu, Marszałkowska Nr 29. D—15831— 1—3

Do odstąpienia

Letnie Mieszkanie

w Grodzisku w parku,

składające się z 3-ch pokoi, kuchni i werendy, na parterze, oraz obszernego pokoju, na 1-m piętrze.—Wiadomość: Świętojerska Nr 24 w składzie kapeluszy. D1—3—16758—

POKÓJ

dla osób spodziewających się słabości, za bardzo przystępnę cenę. — Mamka jest do wzięcia bez długu u Akuszerki Bandtke.— Ulica Krucza Nr nowy 13 litera A. B. D1—3—15854—

Jest do wynajęcia zaraz

MIESZKANIE

wspólne, z osobnym pokoju, za 4 ruble miesięcznie, dla przyzwoitej kobiety. — Wiadomość: Widok Nr 19, mieszkania 14. D1—2—15849—

LOKAL

na 1-m piętrze, za rs. 330 rocznie: trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, drwalka, oraz góra wspólna, przy ulicy Szczygiej Nr 6, do wynajęcia od 1-go Października r. b. D1—3—15839—

POKÓJ

kawalerski, ze wspólnym przedpokojem, jest do wynajęcia przy ulicy Złotej Nr domu 23, mieszkania 5. D1—3—15829—

POKÓJ

ze wspólnym przedpokojem, do najęcia zaraz. Ciepła Nr 9. D1—3—15820—

Potrzebny jest **zaraz**

JEDEN POKÓJ

umeblowany, w Alejach Ujazdowskich lub w bliskości takowych, dla człowieka bardzo spokojnego. Zgłaszać się do hotelu Polskiego Nr 74, między godziną 8—9 rano, a po południu na ulicę Wareckę Nr 7, do mieszkania p. Jana Sędzimira, od godziny 5—6. D1—2—15815—

W okolicy placu Teatralnego,

t. j. przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 8, do wynajęcia na Lipiec i Sierpień, Pokój duży z meblami lub bez. D2—3—15786

Od 8-go Lipca może być

Mieszkanie

z całodziennem życiem i usługą, przy małżeństwie lubiącym spokój. — Wiadomość: róg ulicy Próżnej i Zielnej, w sklepie piekarni Warszawskiej Nr 34D. D2—2—16714

Do wynajęcia zaraz

Cztery Pokoje

z przedpokojem, kuchnią i śpiżarką, na 1-m piętrze od frontu, za 480 rs. rocznie, w domu Nr 1A/1493A, przy ulicy Zgoda, przy rogu Chmielnej. D2—2—16686—

Wyższego Zakładu z Petersburga Akuszerka,

przyjmuje do siebie Panie spodziewające się **słabości**.—Krakowskie-Przedmieście Nr **21**, obok starej poczty, 2-gie piętro, front. D5—6—15200—

U Akuszerki M. S.

są pokoje wspólne i osobne, porządnie umeblowane, dla osób spodziewających się słabości, tak dla przyjezdnych jako też i dla tutejszych, na bardzo dogodnych warunkach — Ulica Bracka Nr 6, mieszkania 17. D2—3—16694—

U Akuszerki M. S.

jest do umieszczenia **Mamka** wiejska, z obfitym pokarmem. — Ulica Bracka Nr 6, mieszkania 17. D2—3—16696—

Mieszkanie umeblowane,

złożone z 4-ch pokoi, kuchni i piwnicy, jest do odstąpienia od 8-go Lipca do 1-go Września.—Ulica Krucza Nr 2, dom Grabowskiego, cena miesięcznie rs. 40. D2—3—15776

Jeden Pokój

do wynajęcia przy familji, z oddzielnem wejściem z przedpokoju, z usługą, albo też bez, przy ulicy Śliskiej Nr 34, od 1-go Lipca r. b.; stróż miejscowy wskaże. D2—3—15785

POKÓJ

o dwóch oknach, z frontu, z osobnem wejściem, na 1-m piętrze, jest zaraz do wynajęcia. — Karmelicka Nr 19. D2—3—15783

Do najęcia

POKÓJ

z alkową widną i meblami, każdego czasu. Róg Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 28, mieszkania Nr 8. D3—3—15577—

APARTAMENT

złożony z 5-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni, na 2-em piętrze, elegancko urządzony, z wodociągiem, zlewem, waterklozetą i wszelkiemi gosp odarskiemi wygodami, za rs. 750 rocznie do wynajęcia każdego czasu, ulica Książęca Nr 4, pierwszy dom od Nowego-Światu. D—14414—10—10

Są do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r.

LOKALE

w nowo-wybudowanym domu, przy ulicy Zgoda pod Nr 1522A/1, obok ulicy Złotej, według wszelkich wymagań nowoczesnego komfortu urządzone, od jednego pokoju z przedpokojem i kuchnią, do pięciu pokojów z przedpokojem i kuchnią. W każdem mieszkaniu urządzony jest wodociąg i zlew, a w większych mieszkaniach zaprowadzone jest i gazowe oświetlenie. Do każdego mieszkania dodaje się osobną piwnicę, oraz wspólną górę. Wiadomość codzień na miejscu u zarządzającego domem D15—15—12522—

Dwa pięknie umeblowane

POKOJE

z pasażem, fortepianem, pościelą, usługą, samowarem i wszystkiemi naczyniami domowemi.—Erywańska Nr 6, mieszkania 12, miesięcznie lub kwartalnie. D2—3—16687—

Do wynajęcia każdego czasu

Pokój jeden albo dwa,

umeblowany, na parterze, z osobnem wejściem, z całodziennem utrzymaniem, lub bez, w bliskości Saskiego ogrodu. — Wiadomość: Chmielna Nr 13, mieszkania 3. D2—3—16742

Do wynajęcia

LOKAL,

złożony z 5-ciu pokoi z ogrodem i w ogrodzie na 1-m piętrze, na korzystnych warunkach.—Leszno Nr 84, stróż Bartłomiej wskaże. D3—3—15574—

Są do wynajęcia eleganckie

TRZY POKOJE

z przedpokojem, alkową, i kuchnią, dwoma wejściami, oraz 2 Pokoje, przedpokój i kuchnia. Rozkład doskonały. — Wiadomość na miejscu, Śliska Nr 34. D6—8—15268—

Są do wynajęcia na Koszykach

Dwa Pokoje

z kuchnią i werendą, w domu Krupeckich Nr 1. — Wiadomość w hotelu Krakowskim Nr 1, tamże jest **Wózek** dla chorej osoby, do sprzedania. D3—3—16678

Do wynajęcia

jeden Pokój

z meblami lub bez. — Ulica Ciepła Nr 4 domu, u p. Stepanów. D2—2—16718—

Od św. Jana do wynajęcia

LOKAL

składający się z 4-ch lub 3-ch pokoi, kuchni, piwnicy, komórki i góry wspólnej, przy ulicy Rybaki Nr 14.—Wiadomość u Rządcy na miejscu. L23 -0—10994—

POKÓJ

do wynajęcia każdego czasu na bardzo przystępnych warunkach dla osoby młodej płci żeńskiej. — Wiadomość w Kiosku róg Alei Jerozolimskiej i Nowego Światu pod lit. H. W. D—15889— 1—3

Stajnia i Wozownia

do wynajęcia na kwartał jeden, do 1 Października, za rs. 45, oraz **Pokój** umeblowany od 15 Lipca, miesięcznie po rs. 12.— Mazowiecka Nr 11, wiadomość w biórze posłańców. D—15830— 1—3

Stajnia i Wozownia,

dość obszerne, mogące być użyte na skład, wraz z górą są do wynajęcia każdego czasu, w domu Nr 37 przy ulicy Pańskiej, za cenę umiarkowaną.—Wiadomość na miejscu. D1—3—15814—

SKLEP

z towarem galanteryjnym i tabacznym z sztamami, do odstąpienia z powodu wyjazdu.— Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat w domu pod Nr 9. D1—3—15844—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Sklep z pokojem,

pokój z kuchnią, dwa pokoje pojedyncze, i salon z wspólnym przedpokojem, po cenach przystępnych. Wiadomość na miejscu u Rządcy, ulica Wielka Nr 13 nowy. D3—3—15515—

Sklep Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie. — Ulica Wspólna Nr 7. D2—3—16764—

Nagrody rs. 10.

Dnia 1 Lipca r. b. będąc w Banku Polskim, zgubiono talon pożyczki premjowej 2-ej emissji 5% serja 05072 Nr 21, bez kuponów Łaskawy znalazca zechce takowy zwrócić do sklepu p. Mendla Schwarzstein zegarmistrza, ulica Graniczna Nr 1077/14, za powyższą nagrodą. Zastrzeżenia poczynione. D—15644— 3—3

Nagrody rs. 25,

zaginęły papiery, pieniądze p. Władysława Holanickiego i książka legitymacyjna Błażeja Grucholskiego.—Ulica Chmielna Nr 26, stróż wskaże. D—16691— 2—3

Nagrody rs. 15,

Zaginął Pies wielki, czarny, rasy Neufundladskiej, mający 10 miesięcy, wabi się „Karo". Kto o nim da znać, lub zaprowadzi do Rządcy domu pod Nr 64/1066p, róg Marszałkowskiej i Królewskiej, otrzyma od Rządcy powyższą nagrodę. D—16735— 2—3

Zaginął Wyżeł

kurlandzkiej rasy, biały, z kasztanowatemi łatami, z obrożą, na której wypisane imie „Kago". Kto odda lub wskaże miejsce gdzie się znajduje, otrzyma wynagrodzenie od właściciela kapitana Baranowa, Koływańskiego pułku. — Uprasza się o zostawienie adresu w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. B. D—15769— 2—3

Nagrody rs. 5.

Dnia 24 Czerwca uciekła Papuga szara, kto da znać o niej do Składu D. Lange, na ulicę Długą Nr 32 otrzyma powyższą nagrodę. D—15833— 1—3

Na stacji kolei Warsz.-Peters. zaginęła

Suka Seter,

dnia 29 Czerwca, o godzinie 10 wieczór, koloru żółto-bladego, na czole mała biała strzałka, pod piersiami biała, nogi przednie do kolan białe, tylne stopy białe, ogon z piórem. Nagrody odprowadzającemu rs. 10.—Mieszkam w Depot. maszyn na stacji.—**Wójciecki.** D—15840— 1—1

W dniu 11 (23) Czerwca r. b., wieczorem, idąc ulicą Senatorską, zginął

Piesek czarny,

cienki, mały, uszki długie, na piersiach biały pasek, włos lśniący się, nosił obróżkę zamkniętą na maleńką żelazną kłódeczkę. Uprasza się o odprowadzenie takowego za nagrodą rs. 2. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej.—**J. Haufblum.** Krakowskie-Przedmieście Nr 15, mieszkania 3. D—15501— 3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою